

Sobota 10. kwietnia 1920.

Cena za egzemplarz we wszystkich biurach dzienników, trafikach oraz u kolporterów we Lwowie i kraju  
**Prenumerata miesięczna wraz z przesyłką**

**80 fen.****Mrk. 18.-**

Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (dom własny). — Konto Pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954. Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni Nr. 16.

Popularny dziennik ilustrowany  
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

## Minister Patek o rokowaniach z bolszewikami. -- Jedna z największych bitew na froncie bolszewickim. Blok antibolszewicki formuje się. - Wartość zdobyczy wojennej w Mozyrzu przenosi 3 miliardy marek.

### Jeszcze o warszawskich układach polsko-ukr.

Nie zadowolili się „Wpered“ swoimi o-  
negdajszymi wywodami i biadaniami nad  
układami polsko-ukraińskimi w Warszawie,  
prowadzonymi przez Petlurę i Lwińskiego;  
w ostatnim numerze znajdujemy dalszy  
ciąg uwag, utrzymanych w tonie jeszcze  
namiętniejszym:

„Żądania, postawione przez rząd polski  
misji ukraińskiej — pisze organ ruski —  
mają charakter aneksjonistyczny i imperya-  
listyczny. Stawiając takie żądania, rząd pol-  
wyzyskuje swoją sytuację militarną,  
osiągniętą dzięki chwilowej (?) rewolucyj-  
nej zawierusze na Wschodzie, dzięki popar-  
ciu koalicji i Rumunów. Polsce zdaje się  
wciąż, że państwa Ententy godzą się na  
to, aby ona właśnie była decydującym czyn-  
nikiem na Wschodzie.

Zachodzi pytanie, czy naród ukraiński  
może przyjąć ten polski dyktando i czy go mo-  
że wydelnić? Najpierw oświadcza „Wpered“  
wszystkie partie galicyjskie stanowczo i  
uroczyście oświadczyły się już przeciwko  
temu, aby ośm milionów (!!) Ukraińców w  
Galicyi, Chelmszczyźnie, na Podlasiu i za-  
chodnim Wołyniu, wbrew swojej woli, do-  
to się w skład państwa polskiego.

Dalej wedle projektu polskiego, miało-  
by się odciąć rzeką Dnieprem całą lewo-  
brzeźną Ukrainę od jedności i wspólności z  
ukraińskim narodem i jego państwowością,  
gdyż warszawskie propozycje nie uwzględ-  
niają zupełnie sprawy lewobrzeźnej Ukrainy  
i pozostawiają ją całkowicie poza granicami  
ukraińskiego państwa.

Lewobrzeźna zaś Ukraina — zdaniem  
„Wpered“ — nigdy nie zgodzi się (!) na

### Z kotta niemieckiego.

**EBERT**

Prezydent Republiki niemieckiej, którego zamach  
Kappa nie pozbawił wysokiego stanowiska.

**NOSKE**

b. minister wojny, dźwierzł faktyczną władzę w Niem-  
czech przez długi czas, przeciwstawiając się żelazną  
ręką kontr-rewolucji z prawa i z lewa. Na skutek  
zamachu Kappa musiał ustąpić.

takie odcięcie jej od prawobrzeźnej z Ki-  
jowem. —

Po trzecie, z ziem Ukrainy prawobrze-  
źnej, leżących między Prypcią a morzem  
Czarnym, między Dnieprem i Dniestrem, —  
Zbruczem i Horyniem względnie Styrem,  
miałoby się utworzyć ukraińskie państwo  
pod polskim protektoratem. Na tych tery-  
toryach miałoby się osadzić obecny rząd

Petlury przy wojskowej i administracyjnej  
pomocy Polski.

Na to znów oświadcza „Wpered“, nie  
zgodzi się prawobrzeźna Ukraina, nie zgo-  
dzi (!) się ani jeden z oddziałów wojsko-  
wych zajmujących Ukrainę, a są tam od-  
działy ukraińskiej i rosyjskiej armii czer-  
wonej, galicyjsko-ukraińskich bolszewików i  
ukraińskich oddziałów powstańczych. Tylko

siłą orężną mogłaby Polska i protegowany przez nią rząd Petiury zmusić te oddziały i formacje wojskowe do opuszczenia Ukrainy. Ale wtedy głosi polityk z „Wperedu”, włościanie i robotnicy przyjeliby polsko-petiurowską okupację jako akt nieprzyjaźni.

Także wszystkie ukraińskie partie polityczne Ukrainy oświadczyły się przeciw polskiej okupacji, głównie w czasie konferencji styczniowej w Kamieńcu. Słowem — cały ukraiński naród na wszystkich ukraińskich ziemiach nie może zgodzić się na warszawskie propozycje. Z tem — grozi „Wpered” — musi liczyć się warszawska ukraińska misja i ataman Petiura.

I oto idą na końcu artykułu najznamienniejsze słowa, które brzmią już wręcz, tak groźba:

„Nawet gdyby Petiura i warszawska misja zgodzili się na polskie warunki, to tej zgody, wobec oporu całego ukraińskiego narodu, nie mogliby oni wprowadzić w życie. Nie mogliby wtedy stworzyć ani ukraińskiej armii, ani skleić żadnego ukraińskiego rządu, ani zaprowadzić ukraińskiej administracji, ani zwołać konstytuanty, czy parlamentu: oni wogóle nie mogliby na prawobrzeżnej Ukrainie zaprowadzić ani spokoju, ani porządku.

Ukraińskiego narodowego bohatera, Petiurę, gdyby odważył się przy pomocy polskich wojsk wmaszerować na prawobrzeżną Ukrainę, uważaliby cały ukraiński naród za drugiego Skoropadskiego i postąpiliby z nim tak, jak postąpił ze Skoropadskim!”

Tyle typowy ukraiński „polityk” z

„Wperedu”, któremu pozazdrości może „rozumu” politycznego kolega jego z „Hromadskiej Dumki” i ś. p. „Nowej Rady”.

**Komentarze wszelkie zbyteczne.** Z tymi „maksymalistami” wątpliwej sorty, z tymi przedstawicielami narodu, podzielonego na dziesięć rządów, orientacji państwowych i republik, mówiącego kilku językami i ciągnącego coraz to w stronę innego sąsiada, z tymi politykami, co nie mając dzisiaj nic, chcieliby wydrzeć innym wszystko, do czego nie mają historycznie ani etnograficznie żadnego prawa, z tymi „podwórkowcami” galicyjskimi, dla których Peczenizyn czy Zabie więcej znaczy, niż cała idea państwa ukraińskiego z Morzem Czarnym, Odessą i Kijowem, z tymi umysłami wjeśniaczo-uczniackimi, co się niczego nie nauczyły a i za 100 lat niczego się nie nauczą — próżno doprawdy polemizować i dyskutować.

Próżno też w myśl jakichś idealnych teorii — nadstawiać karku za tych, dla których nienawiść do Polaka — to mleko matczyne i krew najserdeczniejsza, którzy już dziś z kłatwą i groźbą wyjeżdżają przeciw Petiurze, gdyby ośmielił się oprzeć o Polskę wśród zupełnego i beznadziejnego rozbitcia ukraińskiej imprezy.

Doprawdy, nie bez jakiegoś ludzkiego wstydu, przychodzi nam powiedzieć, że chyba ów żołdak dzięki, strzelający do polskich kobiet i dzieci na ulicach Lwowa — był prawdziwym wyrazicielem „ugody polsko-ukraińskiej” i myśli politycznej tych ciemnych jak noc, pijanych negacya i nienawiścią papierowych „polityków!”

## Akademia im. Henryka Sienkiewicza

Statut Akademii im. Henryka Sienkiewicza został zatwierdzony przez ministra spraw wewnętrznych pod nazwą „Instytut imienia Henryka Sienkiewicza”.

Zadaniem tego instytutu będzie: a) udzielanie nagród za najlepsze prace literackie lub naukowe napisane w języku polskim, za odkrycia, wynalazki lub ulepszenia mające dla Polski doniosłe znaczenie, dokonane przez Polaka, oraz za wybitną działalność na polu nauki polskiej lub kultury wogóle, b) udzielanie pensji dożywotnich lub czasowych potrzebującym Polakom, którzy odznaczyli się na polu nauki lub wogóle działalności oświatowej i kulturalnej w Polsce, c) udzielanie stypendyów Polakom, kształcącym się w szkołach polskich odznaczającym się wybitnymi specjalnymi zdolnościami, a nie mogącym korzystać ze stypendyów ogólnych z powodu małych postępów w naukach szkolnych, d) udzielanie stypendyów Polakom na uzupełnienie wykształcenia zawodowego lub artystycznego w granicach, e) dostarczanie funduszków na inne cele oświatowe i kulturalno-polskie, f) zakładanie szkół i instytucyj kulturalno-oświatowych, na które ofiarodawcy wyznaczają specjalne fundusze z zachowaniem przepisów obowiązujących.

Corocznie rada nadzorcza na wniosek zarządu centralnego przedstawia zgromadzeniu walnemu dwóch kandydatów Polaków, którzy okazali najdonioślejsze zasługi na polu nauki i sztuki polskiej, odkryć i wynalazków lub wogóle oświaty i kultury narodowej, z których zgromadzenie walne wy-

## WIDMA ŻYCIA

NAPISAŁ

MIECZYŚLAW SMOLARSKI

(Ciąg dalszy).

— Zaintrujemy miejsca i cisza? — nie-  
dułaj duchy mówią — rzekł Quitta, — Vil-  
lard! nie przyjdiesz do nas?

— Zostaję tutaj — odparł.

Związały się ich ręce i palcami zbli-  
żyły się do stolika.

— Zauważ, iż nie uczyniłem dwóch rze-  
czy — mówił dalej gospodarz. — Po pierw-  
wsze, iż nie postarałem się o jakieś me-  
dyum, po drugie, iż nie poczęstowałem  
was wprzód starem winem hiszpańskim.  
Wino rozgrzewa krew i rozbudza wyobraź-  
nię. A, do licha! tego, co czynimy, nie uwa-  
żam bynajmniej za rzecz świętą. Tak to  
czynią niektórzy okultyści. Wszystko mi  
jedno, czy będę rozmawiał z duszą błogo-  
stawioną, czy z szatanem, byle powiedział  
mi rzecz ciekawą.

— Nie wywołuj duchów potępionych! —  
Nie znasz ich męki — rzekł Villard.

— Mam w domu srebrny ołtarzyk, —  
przed którym składam vota i który od zle-

go mnie obroni, a dzisiaj chcę wiedzieć ko-  
niecznie, co mnie czeka...

— Dlaczego dzisiaj? — spytał Konrad,  
który siedział chmurny, nie odrywając  
dłoni.

— Nie znasz mojego życia panie arty-  
sto! Pomyśl o tem, iż mam swój dom nie-  
tylko tutaj, lecz w Hiszpanii.

— A jeśli ja znam twoją tajemnicę —  
rzekł Villard. — Jeżeli domyślam się two-  
ich planów?...

— To, na szatanu miłeżec będziesz! —  
Lecz cicho! stolik porusza się.

Głowy patrzących pochyliły się zanie-  
pokojone.

— Spytał ducha, kim jest? — mówił  
ze swego fotelu Villard.

— Skoro nie chciałeś zasiać z nami,  
nie wtrącaj się do rozmowy.

— Kto jesteś, duchu? — spytała Oajitta.

— Stolik przestał poruszać się — zau-  
ważył artysta.

— Może nie chce udzielić odpowiedzi.  
Powiedz nam cieniu, czy jesteś bliska?  
Może z daleka?

Dało słyszeć się stuknięcie.

„Tak”.

— Jesteś więc z daleka. Czyś żywy?  
Nie... Umarły?... Nie. Cóż zatem?

— Może umierasz? — spytał Konrad.  
„Tak”.

Chłodny dreszcz przebiegł po skó-  
ranych, —

— Szaleny jesteśmy — mówiła Oajitta.  
Rozdrażniamy się tylko. — Boję się. —  
Przeistajemy!

— Nie cofaj się, mała Martytanko. —  
Pracownicy twoi nie lekali się mowy du-  
chów. Należy zawsze dopełnić rzeczy posta-  
nowionej. Cieniu, mów dalej! co nas dzisiaj  
czeka? Będziemy kolejno dyktować ci lite-  
ry. Raz... dwa... trzy... cztery!

Rozstanie — zestawił Villard.

— Dziś jeszcze?

„Tak”.

— Ktoś odjedzie?

„Tak”.

— Na zawsze?

„Tak”.

— Zobaczymy, czy się to sprawdzi —  
mówił Oajitta. — Jak myślisz, zależne je-  
szcze będzie od pewnych okoliczności. Py-  
taj teraz ty, Konradzie.

— Czy Oajitta mnie kocha?

(C. d. n.)

bierny jednego, zaszczyconego godnością laureata (akademika) instytutu im. Henryka Sienkiewicza.

Laureatom wypłacane będą w myśli par. 2 fundusze na badania naukowe i wydawnictwa prac z pierwszeństwem przed innymi osobami oraz instytucjami.

Laureaci, nie posiadający środków materialnych na swoje utrzymanie, mogą otrzymywać pensje, której wysokość określi rada nadzorcza na wniosek zarządu centralnego. W razie śmierci z pensji może korzystać czasowo wdowa lub jego dzieci, według uznania rady nadzorczej.

Fundusze towarzystwa tworzą się: a) z jednorazowych i rocznych składek jego członków, b) z dobrowolnych ofiar, c) z darowizn lub zapisów, d) z dochodów z wydawnictwa towarzystwa, e) z odsetek od kapitałów towarzystwa i f) z innych nieprzewidzianych wpływów. Członkowie dzielą się na: rzeczywistych, opłacających 10 marek rocznie, wspierających, którzy płacą po 25 marek rocznie lub 500 marek jednorazowo, protektorów, wnoszących jednorazowo najmniej 5000 marek, a wreszcie członków honorowych i laureatów.

Rada nadzorcza składa się: z 2-ch delegatów ministerstwa oświecenia, po jednym delegacie z Akademii Umiejętności w Krakowie, Towarzystwa Naukowego w Warszawie, Poznańskiego Tow. Przyjaciół Nauk i najwyższej instytucji naukowej polskiej w Wilnie, z delegatów uniwersytetów i politechnik polskich po jednym z każdej z tych uczelni, wybranych przez ich senaty, oraz wybranych przez zgromadzenie walne, — 3) członków honorowych i 12 członków zgromadzenia walnego.

Tak ukonstytuowana rada nadzorcza wybierze zarząd centralny z siedzibą w Warszawie i komisję rewizyjną; po dokonaniu czego będzie odprawione w dniu 6. maja — jako w dniu rocznicy urodzin ś. p. Henryka Sienkiewicza uroczyste nabożeństwo w Katedrze i nastąpi otwarcie działalności instytutu.

Komitet organizacyjny wybrał z grona swojego Komisję Organizacyjną, złożoną z pp. Juliana Adolfa Święcickiego, Stanisława Libickiego, prof. Walentego Miklaszewskiego, prof. Adama Kryńskiego, sędziego Jana Namitkiewicza, Henryka Chankowskiego i mec. Stanisława Szczepańskiego.

Obecnie tymczasowy komitet, zajęty zorganizowaniem tej instytucji wzywa Społeczeństwo polskie do zapisywania się na członków, którzy będą mieli prawo wziąć udział w walnym zebraniu i przystąpić do ukonstytuowania władz towarzystwa.

Zapisy na członków przyjmuje się w gmachu towarzystwa kredytowego m. Warszawy, ul. Czackiego 1. 23, a we Lwowie w sekretaryacie Kasyna i Koła literacko-artystycznego, ul. Akademicka 13, wszelkie zaś ofiary na ten cel mogą być składane w redakcjach pism polskich. Wszystkie gazety polskie, proszone są o przedrukowanie niniejszej odezwy.

## Nowe opłaty pocztowe.

Pisma krakowskie donoszą:

Od 15. kwietnia obowiązują wyższe opłaty pocztowe, telegraficzne i telefoniczne w b. Królestwie, b. Galicyi i na kresach wschodnich.

I tak: za list do 20 gr. płacić się będzie 50 fen., do 250 gr. 1 mk.; za pocztówkę 25 fen. Za gazety płaci się (z ważnością od 1. maja) 15 proc., względnie 20 proc. od miesięcznej ceny prenumeraty, zależnie od tego, czy dziennik wychodzi i wysyła się raz, czy dwa razy dziennie. Za przekaży opłata wynosi od kwoty do 20 mk. 50 fen., do 100 mk. — 1 mk. Najwięcej wolno wysyłać przez kazem 2000 mk. (dotychczas było 1000 mk.), a opłata od kwoty 1500—2000 mk. wynosi 5 mk. Za paczki do 5 kg. opłata wynosi 3 mk., od 5 do 10 kg. 6 mk. Za list zagraniczny do 20 gr. płaci się 1 mk., za każde dalsze 20 gr. po 60 fen., za pocztówki zagraniczne 40 fen. Polecenie listów zagr. kosztuje 1 mk. Od telegramów płaci się takse zasadniczą 2 mk., oraz 25 fen. od wyrażu w telegramach miejscowych, a 50 fen. w zamiejscowych.

Abonament za telefon prywatny wynosi od 500 do 1.440 mk. rocznie, zależnie od ilości abonentów danej sieci. Prócz tego abonent, mieszkający poza pewnym promieniem od centrali, płaci jeszcze po 6 mk. od 100 m. dalszej linii za konserwację. Jednorazowa opłata za urządzenie stacyi telefonicznej, obliczona również według dość skomplikowanych zasad, także została podwyższona.

Dla b. dzielnicy pruskiej wydane będą osobne postanowienia. Na obszarach plebiscytowych Śląska Cieszyńskiego pozostają w mocy dotychczasowe taryfy koronowe.



## Z Sali koncertowej.

Drugi koncert dla młodzieży. — Wieczór muzyczny Kasyna i Koła lit. art.

Sympatyczną nowością w życiu muzycznym naszego miasta są koncerty dla młodzieży, urządzone staraniem „Referatu opieki nad młodzieżą szkolną”.

Onegdaj odbył się drugi taki koncert, z cyklu, zakreślonego na wielkie rozmiary. Inicytorem tych koncertów jest prof. Lesław Jaworski, znany i ceniony krytyk muzyczny — natura nawskróś muzyczna, — człowiek, który ideę szerzenia kultu muzycznego wśród szerokich warstw młodzieży ukochał całym sercem i nie poprzestął na słowach jedynie (bardzo cenne prace prof. Jaworskiego, dotyczące tych kwestyi, pomieścił Muzeum w r. 1913 — oraz sprawozdanie gimn. żeńskiego Wiktorii Niedziałkowskiej z tegoż roku) ale pomysł swój kształtował długo na różnych terenach (koncerty szkolne w gimnazjum VI, przed wojną — koncerty szkolne w zakładzie naukowym W. Niedziałkowskiej w latach 1915—1917 — poranki muzyczne dla młodzieży w sezonie koncertowym 1917/18) aż

wystąpił z czynem dojrzałym, gotowym, — prawdziwie doniosłym.

Szeroki ogół nie zdaje sobie może sprawy z doniosłości szerzenia kultu muzycznego wśród młodzieży... bywalcy zaś koncertowi, melomani a nawet sami artyści nie wiedzą zapewne, że wśród tych licznych rzesz działwy szkolnej znaczny procent nie był nigdy na koncercie, nie słyszał artystycznej muzyki, nie zna własnych twórców i kompozytorów.

Trzeba zaś sobie uświadomić — że młodzież owa — to przyszłe społeczeństwo — przyszli budowniczcy naszej kultury. — Każdy, kto myśli o przyszłości musi zadumać się nad temi młodocianemi główkami, musi sięgnąć głęboko w te jasne, naiwne na świat spoglądające oczęta, musi się zastanowić nad duszą tych rzesz licznych, — nieprzybranych.

Trzeba tę duszę kształtować nie tylko wedle reguł utilitaryzmu — ale też wedle wymogów piękna... Trzeba ją otoczyć pieczołowitą opieką i otworzyć przed nią podwoje tych gmachów, kędy króluje duch ludzki w najwznioślejszej swej postaci.

Do najszlachejniejszych zakątków tego gmachu prowadzi młodzież tej szczyry zwoleńnik i przyjaciel prof. Lesław Jaworski, do przybytków, kędy panuje najszlachejniejsza ze sztuk pięknych — muzyka...

Widok wzruszający. Sala koncertowa przybiera odmienny, niecodzienny widok. Od pierwszych rzędów aż do ostatnich — od parteru do galerii — tłumy młodzieży szkolnej — młodszej i starszej. A iakołwiek podczas prelekcji przypomniał sobie ten to ów godzinę szkolną i „przez zapomnienie” zaczęli rozmawiać z towarzyszem — to jednak z chwilą rozpoczęcia się produkcji muzycznych zalega salę święta cisza... Czuje się wielkie zasłuchanie. A jaki huragan okłasków spada po skonczeniu utworu na oszołomionego artystę odtwórcę. Młodzież dziękuje — nie krytykuje — wdzięczna jest i pamięta długo — bardzo długo.

Inicytator jednak koncertów łączy piękne z pożytecznym. Stara się uczyć, stara się zaprawić do krytycznego a pełnego zrozumienia ujmowania odtwarzanych utworów. Każdy więc koncert poprzedza krótki wykład wstępny, nierzadko zaś utwory są bez pośrednio przed wykonaniem analizowane objaśniane. Tak kształci się i wzrasta liczna rzesza przyszłych melomanów. Na piękna drogę, którą kroczy zarówno inicytator pięknego pomysłu, jak i jego gromadka, — można rzucić stare, serdeczne „Szczęść Boże”.

Ostatni koncert poświęcony był twórczości Moniuszki. Piękną prelekcję wstępna wygłosił p. kapitan E. Walter — szereg zaś

## Z życia bukowinśkiej Polonii.

**60.000 Polaków na Bukowinie. — 30 szkół, 8 czytelni. — Potrzeba książek polskich. — Żywy polność polskości od Bałtyku po Morze Czarne.**

(n) W ślad za rozrostem terytorjalnym państwa polskiego szło zwykle polskie osadnictwo, które też z wielką korzyścią dla ziem sąsiednich promieniowało przede wszystkim na wschód, północ i południe. — To przenikanie żywiołu polskiego na kresach nie ustalo nawet po stracie niepodległości, szczególnie zaś na kresach wschodnich — polskość wzrastała na siłach.

Państwo polskie musiało więc obecnie nie tylko odzyskać należną nam ziemię z tytułu kulturalnej lub liczebnej przewagi naszej na tych obszarach, ale zwrócić też uwagę na tych rodaków, którzy zostali lub wcale wszelkiego prawdopodobieństwa zostaną poza granicami ojczystej.

Sprawę tę ułatwia w wysokim stopniu ten fakt, że o ile u siebie w domu nie mamy zbyt rozwiniętego zmysłu organizacyjnego, o tyle na obczyźnie — zrzeszamy się bardzo sprawnie i z bardzo dobrymi wynikami. —

Przykładem tego może być choćby życie bukowinśkiej Polonii, o którym wiele ciekawych szczegółów udzielił nam p. Tadeusz Moskwiński, naczelnik stacji w Żadawie, członek Polskiej Rady narodowej na Bukowinie, który z polecenia tej Rady wy-

jechał do Polski, do Lwowa, Krakowa, Warszawy, Poznania, Gdańska i Torunia celem uzyskania podręczników szkolnych i książek dla czytelni polskich na Bukowinie.

Misja bardzo ważna, ponieważ szkolnictwo polskie na Bukowinie rozwinęło się wcale pomyślnie; i trzeba tylko nieco więcej zainteresowania z naszej strony, aby dojść do jak najlepszych wyników. Dotąd powstało już 30 szkół polskich, co w stosunku do 60.000 ludności polskiej na Bukowinie przedstawia już wcale pokazny procent. Rząd rumuński odnosi się do polskich usiłowań kulturalnych bardzo przychylnie a dowodem tego może być upaństwowienie polskiego realnego gimnazjum i polskiego seminarjum nauczycielskiego w Czerniowcach. Zgoda panująca między rządem rumuńskim a Polakami jest w znacznej mierze zasługą dra Stanisława Kwiatkowskiego, prezesa polskiej Rady narodowej na Bukowinie a niestrudzonego szermierza sprawy polskiej. Obecnie jako senator wybrany do rumuńskiego senatu z okręgu Zastawny jest zawsze głównym obrońcą interesów polskich przed rządem rumuńskim.

Obok szkół spełniają ważne zadanie na polu narodowym i oświatowym czytelnie, w liczbie około ośmiu. Niedawno właśnie, bo w połowie lutego została otwarta nowa czytelnia polska w Łukawcu, a w ostatnich dniach nabył p. Moskwiński dla tej Czytelni własny dom za cenę 60.000 Kor. — W tym domu ma znaleźć pomieszczenie szkoła polska, czytelnia, spółka spożywcza i Kasa Raffeisenowska. Przy organizowaniu

czytelni działa T. S. L. ze swym prezesem, zasłużonym dyr. Solakiem z Wyżnicy na czele. Czytelnie mają bardzo ważne zadania do spełnienia, bo idzie tu o dostarczenie książki polskiej licznym tu sztom robotniczym, aby na obczyźnie nie utraciły swej mowy, a co zatem idzie poczucia narodowego. —

Dlatego usiłowania p. Moskwińskiego, aby uzyskać jak największą ilość książek dla tych czytelni zasługują na jak najgorętsze poparcie.

Redakcja pisma naszego w sprawie tej z chęcią pośredniczy, a wszelkie dary dla bukowinśkich czytelni można składać w administracji „Wiek Nowy”, w opasce, z napisem: „Czytelnie bukowinśkie”.

Sprawa ma również polityczne doniosłe znaczenie, albowiem przez popieranie żywiołu polskiego na Bukowinie, popieramy także sprawę wspólnej granicy z Rumunią i korzystnego załatwienia kwestyj Galiicyi Wschodniej; w ten sposób stwarza się żywy i trwały polność polskości od Bałtyku po Morze Czarne.

## Zaprzysiężeni sprzymierzency.

WARSZAWA. (Tel. wł.) Ze źródeł wiarygodnych dowiaduje się nasz korespondent o fakcie nad wyraz smutnym, że w ostatnich utarczках polsko-łitewskich, jak stwierdzono ponad wszelką wątpliwość pomagali Litwinom nie tylko Niemcy ale i Anglijcy.

## Pan Piltz jedzie do Paryża.

WARSZAWA. (Tel. wł.) Desygnowany na posła polskiego w Pradze (p. i Erazm Piltz wyjeżdża dnia 10 do Paryża, by odbyć szereg konferencji w sprawie rokowań pokojowych z bolszewikami, w sprawie cieszynskiej, oraz odtąd inne problemy polskiej polityki zagranicznej.

## Pokrzywdzenie gmin podlowskich.

Lwów, 9. kwietnia.

(rs) Podmiejskie gminy Lwowa traktowane są nie tylko pod względem zaopatrzenia w żywność po macoszemu.

Oto — jak nam świeżo donoszą — gminy podlowskie doznały nowego pokrzywdzenia pod względem zaopatrzenia w opał.

Oto — naczelnicy gmin, pobrali od mieszkańców jeszcze w październiku zszłego roku zadatki na opał z Synowódzka i oddali je starostwu lwowskiemu, jednak mieszkańcy do dnia dzisiejszego zupełnie drzewa nie otrzymali i zmuszeni są kupować je u paskarzy po lichwiarzkich cenach.

Suny, pobrane przez naczelników gminnych od mieszkańców tytułem zaliczek na opał, idą — jak nas informują — w tysiące

utworów autora „Halki” wykonali z zapalem i powodzeniem młodsi artyści. Spiewała więc pięknie szereg pieśni p. Motalówna, grała na fortepianie cenioma nauczycielka Instytutu muzycznego pna Marya Zarem-bianka, deklamował znany nam już ze swych występów p. Jarzyna i spiewał prze pięknie szereg utworów wokalnych Moniuszki. Bardzo pięknym głosem obdarzony barytonista p. Romuald Cygnik. Produkcją się ponadto sympatyczny chór „Harfa”. — Akompaniament spoczywał w wytrawnych rękach pań: Elektorowiczowej i Frankowskiej.

Po drugiej, karnawałowej przerwie wystąpiło Kasyno i Koło lit. art. z koncertem pań: Argasińskiej, Choynowskiej i Natalii Loewenhof-Kwiecińskiej. Okres rekoлекcyjny ponadto zdenerwowany powszechnym strajkiem, który wybuchł dnia poprzedniego oraz niepewność, czy koncert odbędzie się czy też nie — ze względu na zastrzeżenia, zrobione z powodu wstrzymania pracy w elektryce miejskiej, spowodowało, iż sala świeciła ustkami. A szkoda wielka, bo koncert był niezwykle pyszny i ciekawy a sukces artystyczny wielki.

Usłyszeliśmy więc p. Argasińską-Choynowską, która z niezrównanym mistrzostwem odśpiewała szereg pieśni polskich oraz wielką arycę z Wesela Figara. Mozarta. O p. Argasińskiej-Choynowskiej pisaliśmy już kilkakrotnie, zawsze w najwyższych

superlatywach. Do poprzednich musielibyśmy dodać jeszcze jeden — za ostatni występ. Należy bowiem p. Argasińska-Choynowska do tych nielicznych pieśniarek, które nie tylko czelują subtelnie drobne utwory muzyczne, nie tylko wydobywają z nich całe głębie natchnień twórcy — ale równocześnie odwarzają je całą pełnią serca — naprawdę szczerze i naprawdę serdecznie.

Na fortepianie grała p. Loewenhof-Kwiecińska — znakomita pianistka i wytrawna artystka — szkoda jednak iż tak rzadko pojawiająca się na koncertowej estradzie. Grę p. Loewenhof-Kwiecińskiej cechuje męska siła, pewność i dojrzałość. — Cechy te wyróżniają równocześnie grę jej od gry innych pianistek, nie rozporządzających tymi środkami. Jest jednak w tej grze sporo subtelności i kobiecej miękkości, nie więc dziwnego, iż spłot ten musi silnie działać zwłaszcza w tego rodzaju utworach, jak potężna Fantazyja f-moll Chopina, lub etuda b-moll Szymanowskiego. Obydwa utwory odegrane były przepięknie a publiczność gorąco dziękowała artystce za świetne wykonanie. Niezwykłym powodzeniem cieszyła się też Humoreska Żeleńskiego i Wale as-dur Chopina, w której zajaśniała w całej pełni wysoce rozwinięta, nie wysuwająca się jednak natrętnie na plan pierwszy — technika.

Dr. Józef Bałicki.

1 dziesiątki tysięcy. Np. Sygnifika złożyła ogółem 10.000 koron, Zamarszynów zaś 20.000 koron.

Mieszkańcy apelują za naszym pośrednictwem do odrośniętych władz, by — ze względu na to, iż ciężki okres zimowy już minął i nastąpiła pora cieplejsza — spowodowały przynajmniej zwrot pobranych od mieszkańców sum, by — prócz pozabawienia ich przez całą minioną zimę opatu — nie byli w dodatku jeszcze narażeni na nieczym nieusprawiedliwione straty materialne.

Sądzimy, że apel ten odnieść powinien pomyślny skutek, najwyższy czas bowiem, by kres położono nieobalstwu i lekkomyślności jednostek.

## Gazy trujące, tanki, dynamit na usługach życia pokojowego.

Z materiałów wybuchowych — sztuczny nawóz, z tanków — omnibusy górskie, z gazów trujących — środek na pchły i pluskwy. Nauka stara się odciągnąć gwe grzechy wojenne.

Warszawski „Przegląd wieczorny” do-  
nosi: —

Podczas wojny ostatniej do pracy „dla zwycięstwa” zaprzężono też i sztukę. Uczelni w laboratoriach i gabinetach całego świata śledziły nad wynalazkami, które ułatwić miały walcącym stroną wzajemne mordowanie się, udoskonalić środki zniszczenia przeciwnika, zaopatrzyć go w najbardziej śmiercionośną broń. Trujące gazy, materiały wybuchowe o nadzwyczajnej sile, tanki, działa dalekonośne — wszystko to są owoce tej pracy, ludzi nauki.

Lecz oto wojna się kończy i myśli ludzka pracuje już nad zastosowaniem dla życia pokojowego tych wszystkich wynalazków wojennych.

W chwili zakończenia wojny wszystkie państwa wojujące posiadały ogromne zapasy wszelakich mater. wybuch., których Francja np. wyprodukowała w ciągu ostatn. roku wojny przeszło 240 milionów. Nie trzeba chyba wyjaśniać, ile kłopotu sprawia ochro-  
na tych zapasów i jakie niebezpieczeństwo przedstawiają one dla ludności stałą groźbą wybuchu.

Lecz z pomocą pośpieszyła nauka i dzięki wynalazkom już sposób (sposób bardzo prosty i nieskomplikowany) zapomocą którego można w krótkim czasie zniszczyć wielkiego materiału wybuchowego zrobić doskonały... sztuczny nawóz.

Nad udoskonaleniem gazów trujących trudzono się w pocie czoła i osiągnięto bardzo znaczne rezultaty. Dzisiaj gazy trujące (w proporcjach nieszkodliwych dla życia ludzkiego) używa się... dla niszczenia szczy-  
ków i insektów. Zrobione dotychczas doświad-  
czenia dały doskonałe wyniki. Dość jest 4 gram jakiegoś chloropiercinu na metr kubicz-  
ny, żeby zniszczyć w pokój wszelkie pchły i pluskwy.

Maski gazowe zapomocą niewielkiego urządzenia oddają ogromne usługi w szpitalach jako ochrona przed mikroorganizmami.

Obrzymie aeroplany już zaprzężyły się do pracy pokojowej, podtrzymując regularną komunikację pocztową i handlową.

W Ameryce organizuje się wyprawa hydroplanów, które użyte zostaną do polewań na wieloryby.

Tanki — słynne, zabójcze tanki, które taką decydującą rolę odegrały w tej wojnie są doskonałym środkiem lokomocyjnym w

gorach, z łatwością wożąc pasażerów po najbardziej stromych pochyłościach.

Nauka spieszy się zmyać swe grzechy wojenne. Jeszcze trochę a zaczniemy perfumować swe mieszkania gazami trującymi, dynamit używać jako przysypkę dla dzieci a z dział dalekonośnych zabijać tak dokuczliwe czasami pchły i pluskwy.

A gdy wybuchnie uowa wojna... no. — ale twierdzą przecież naiwni, że więcej wojen nie będzie.

## Akcja pomocy na rzecz żołnierzy polskich i ofiar wojny.

Jednami towarzystw i instytucji pokrowych dla wspólnej akcji „Białym Krzyżem” — 28 stowarzyszeń należy dziś do P. B. K. we Lwowie — Zakładanie prowincjonalnych „Kół miejscowych”. Akcja „Białego Krzyża” na prowincji. — Transporty odzieży. — Co zdziałano na terenie lwowskim. — Schronisko dla uchodźców w locie z. r. — pierwszą placówką P. B. K. we Lwowie. — Zbawiona działalność „Schroniska”

### II.

Lwów, 10. marca.

Bezpośrednio po ukonstytuowaniu się Zarządu Okręgowego P. B. K. we Lwowie — przystąpiono do działania.

Pierwszym zadaniem akcyi było połączenie jak największej ilości stowarzyszeń dobroczynnych i humanitarnych pod sztandarem „Białego Krzyża” do wspólnej pracy, co zresztą jest celem P. B. K., określonym dokładnie w statucie („Tow. dąży do zrzeszenia i zespolenia pokrowych stowarzyszeń i instytucji”) Stowarzyszenia, które z biegiem czasu przystąpiły do „Białego Krzyża”, zachowały zupełną autonomię w swym zarządzie wewnętrznym, a akcedując do P. B. K., otrzymują odpowiednie sobie resorty działania. Stowarzyszenia te, działające wspólnie z „Białym Krzyżem”, używają godła P. B. K. mają obowiązek dostarczyć mu najmniej 30 członków i mogą liczyć na pomoc ze strony P. B. K., który ze swej strony ma prawo wglądu w działalność tych stowarzyszeń i kontroli użytych subwencji, nie kłopotując przytem wcale rozmiarów i zakresu ich pracy. Akcja ta dała dla P. B. K. nowych towarzystw i stowarzyszeń wydała taki rezultat, że dziś do Zarządu okr. lwowsk. należą następujące stowarzyszenia polskiej ludności Lwowa i kresów wschodnich, Rodzina sieroca, Komitet akcyi pomocy dla uczniów-żołnierzy i ich rodzin, Związek pracy narodowej kobiet, Towarzystwo Pań ekonomek im. św. Wincentego a Paulo, Kuchnia akademicka Tow. Bratniej pomocy słuchaczy Wszechnicy lwowskiej, Towarzystwo Pań Salezjanek, Sekcja katechizynowa Pań Tow. im. św. Wincentego a Paulo, SS. Felicyanki (ul. Janowska 33), Zakład Dzieciątka Jezus, Stowarzyszenia pracownic im. św. Józefa, Towarzystwo opieki nad dziewczętami, Ko-

mitet Pań VI dziełnicy, Zjednoczenie młodych Polek, SS. Felicyanki (ul. Włoc. Pola), Sekcja sanitarna szpitala okręgowego Wojsk Polskich, Bursa rekodzielnicza im. św. Stanisława Kostki, Bratnia Pomoc słuchaczy Politechniki, Towarzystwo opieki nad zaniedbaną młodzieżą polską we Lwowie, wreszcie chór „fiarta”, złożony z uczniów-żołnierzy i Bratnia Pomoc tegoż chóru.

Do czasu zlikwidowania swej działalności należały do P. B. K.: Kuchnia wojenna i Akademicki Komitet pomocy studentom żołnierzom. Poza tem praca nad pozyskiwaniem stowarzyszeń które wszelako zgłaszają się z własnej woli, trwa w dalszym ciągu.

Drugim zadaniem Polskiego Białego Krzyża we Lwowie jest rozszerzenie się na zewnątrz przez zakładanie kół prowincjonalnych towarzystwa. Dziś istnieją już następujące koła prowincjonalne: Żółkiew (gospoda oraz akcja na rzecz dzieci żołnierskich, nadto żywienie ludności przez kuchnię wojenne), Sokal (działalność przeważnie finansowa), Krystynopol, Tarnopol (herbaciarstwo dla żołnierzy polskich), Wiśniowczyk (miejscowość ta przez cały niemały ciąg wojny leżała na linii bojowej i tam pomoc musi być najbardziej wydajna, to też akcja będzie przeważnie w kierunku pomocy odzieżowej, materialnej i żywnościowej stosowanej bezpośrednio, przyoznani podjęcie należy zwłaszcza ofiarną działalność ks. Ryrza), Stanisławów (najmłodsze Koło, w którym wkrótce powstanie ma gospoda dla żołnierzy), Kołomyja (pomoc dla rodzin żołnierzy polskich), Tłumacz, Kosów, Bitków koło Nadwórnej (akcja finansowa), Sniatyn, Sambor (herbaciarstwo i gospoda) i Podhajce (w przygotowaniu). Poza tem nawiązano już kontakt z szeregiem innych miejscowości.

W związku z opisanymi już wyżej zadaniami pozostaje też dążenie ze strony lwowskiego Za-

## W sobotę 10. kwietnia 1920. PREMIERA W MARYSIENCE I KOPERNIKU

Wstrząsająca tragedia z wszystkimi przejawami okrucieństw rewolucyj francuskiej 1789 — w 6 wielkich częściach p. t. 8816

# Pod Gilotyną

Najwybitniejsze arcydzieło sztuki kinematograficznej włoskiej wytwórni.

rzędu do tego, aby tak stowarzyszeni i wowskim, do Zarządu należącym, jak i prowincjonalnym „Kółkom miejscowym” przyjść z wydatną pomocą — zarówno w subwencjach pieniężnych jak i w subwencjach w odzieży i wiktualjach. W tym celu użyto darów amerykańskich w odzieży, które Zarząd okr. otrzymał dwukrotnie, raz w czerwcu, drugi zaś raz w grudniu, z. r. Z transportu grudniowego wysłano znaczniejsze zapasy do Kołomyi, Jarosławia, Andrychowa, Borysławia, Tarnopola i do Kamieńca Podolskiego (na ręce ks. Gallasa, proboszcza V dywizji armii Hallera). Był to transport przeznaczony dla jeńców wracających z niewoli ukraińskiej. Pojtem transporty odzieży wysłano do Włostówczyka, Brzeżan i Podhajec.

Jaka była działalność „Białego Krzyża” na terenie Lwowa? Była ona zawsze związana z potrzebą chwili. W lipcu 1919 np. — pod wpływem działań wojennych Ukraińców napłynęła do Lwowa, wielka ilość uchodźców z wschodniej Małopolski. Wówczas stworzono dla nich schronisko przy ul. Zofii Chrzanowskiej 9, które przebiwało aż do września z. r. Znaleźli w nim pomieszczenie uchodźcy — w liczbie ponad 50 osób. Mieszkali oni tam stale, otrzymywali śniadania za cenę 50 halerczy i kolacje za cenę 1 korony. Mieszkanie otrzymywali bezpłatnie. W wypadkach, gdzie trudno było niektórym biedniejszym z pośród uchodźców płacić za śniadania i kolacje, Zarząd od zapłaty tej urwiał. Obiady otrzymywali przeważnie z kuchni dla inteligencji przy ul. Kościuszki. Kolacyi wydawano przeciętnie do 100 porcy, ponieważ ze względu na niską cenę schodzili się uchodźcy z miasta. Całe to przedsiębiorstwo kosztowało parę tysięcy koron z funduszy „Białego Krzyża”.

Kierownikiem Schroniska przy ul. Zofii Chrzanowskiej był zawsze jeden z uchodźców, ustanowiony drogą wyboru. Kuchnię prowadziła przez cały czas pani Jankowska.

Było to pierwsze przedsiębiorstwo i pierwsza placówka „Białego Krzyża” o charakterze wybitnie humanitarnym — na terenie Lwowa.

St. Rayski.

(Dokończenie nastąpi).

## W. ks. Mikołaj Mikołajewicz.

Mieszka ze swą małżonką w Cannes.

Jak donosi warsz. „Przegląd Wieczorny”, były wódz naczelny armii rosyjskiej wielki książę Mikołaj Mikołajewicz, o śmierci którego z rąk bolszewików gazety kilka krotnie już doniosły, a o którym już od dłuższego czasu nie było żadnych wiadomości — żyje i jak informuje „Temps” po odbyciu podróży po Włoszech, osiadł obecnie wraz z małżonką swoją w Cannes.

Wielki książę — jak się dowiadujemy — po rewolucji marcowej w Rosji został za czasów Kiereńskiego internowany z rozporządzenia rządu tymczasowego w swym wspaniałym majątku Aj-Petri na Krymie.

Po przewrocie bolszewickim, podczas walk, które rozgorzały na terytorium Krymu i całego południa Rosji, Mikołaj Mikołajewicz musiał z majątku swego uchodzić. Po doznaniu całego szeregu przygód, w czasie których życie jego niejednokrotnie narażone było na wielkie niebezpieczeństwo, udało mu się opuścić niebezpieczne progi swej ojczyzny i na pokładzie torpedowca angielskiego przejechać do Włoch, po których odbył on dłuższą podróż.

## Blok antibolszewicki formuje się

WARSZAWA. (Tel. wł.) Tak zwana konferencja warszawska mająca na celu ustalenie taktyki rokowań z bolszewikami państw zainteresowanych wprowadzić się nie udało, nie oznacza to jednak — jak nas informują ze źródeł najzupełniej wiarygodnych

— bankructwa tej idei. Przeciwnie w ostatnich dniach przedsięwzięte kroki, które czynią wielce prawdopodobnym, że w najbliższej już przyszłości Estonia, Łotwa, Finlandja i Rumunia utworzą bardzo mocny blok przeciw bolszewij.

## Jedna z największych bitew na froncie bolszewickim.

Do ofensywy na Polesiu przywiązywał bolszewicy ogromne znaczenie. — Delegacjami rządu sowieckich urządzają meetingi, tłumacząc ważność akcji. — Straty bolszewickie niezwykle duże. — Wszystkie ataki czerwonogwardystów odporne zostały brawurowymi kontratakami naszej piechoty i kawalerji.

WARSZAWA. (PAT.). Komunikat sztabu generalnego z 8. bm.

Na Podolu nieprzyjaciel osuwał nasze pozycje ogniem artylerji. Według zeznań jeńców oficerów bolszewickich wziętych do niewoli, przy odpieraniu ataków na Polesiu a także z przychwyconych rozkazów bolszewickich wynika, że na odcinku Supelki-Hutor-Kukiewicz działają dwie kompletne dywizje piechoty bolszewickiej wraz z silnym oddziałem kawalerji. Jedną dywizją dowodzi dawny oficer sztabu generalnego rosyjskiego Niewieżyn, a grupą kawalerji Szubin. Przed rozpoczęciem akcji pułki zostały zaopatrzone w amunicję. Dowództwo bolszewickie rozkazało dnia 5. kwietnia zająć Hutor-Supelki, Jełam i przeciąć linie kolejową Kalenkowicze. Szacunki, i przygotować wyjściowy punkt do uderzenia z północy na Kalenkowice. Pułki tej grupy atakującej zostały poinformowane, że równocześnie będzie prowadzona ofensywa 28 dywizji piechoty wzdłuż toru Rzezyca-Kalenkowicze i że ta dywizja 5. kwietnia ma zająć, jako punkta wyjściowe dla szerszej akcji, Zamoście, Łoski, Gijmanów i Słobodę. Przed rozpoczęciem ofensywy specyjalni delegaci rządu sowieckich urządzili wielkie Meetingi, tłumacząc ważność tej akcji, która ma zmusić Polaków do szybkiego zawarcia pokoju na korzystnych dla sowieckich warunkach. Jako jedna z dywizji

atakujących została wybrana 17., która się pyszni nadzwyczajnymi sukcesami. Równocześnie z tą akcją nakazana została silna dewersja od strony Czernobyla na Moryz przy pomocy flotyli. W atakach dnia 6go kwietnia na pozycje Jełam brały udział wszystkie pułki 17. dywizji. Znajdujący się początkowo w rezerwie 148 pułk i 2 batalion 151 pułku piechoty po nieudanych atakach zostały popołudniu rzucone do akcji. Straty bolszewickie niezwykle duże, zużycie amunicji kolosalne. Artylerja bolszewicka, która wciąż ponawia huraganowy ogień, miała zużyć w ciągu dnia 6. kwietnia przeszło 3000 pocisków. W związku z tymi niepowodzeniami nastrój czerwonogwardystów początkowo wojowniczy i pewny, zafłamał się znacznie. Po odparciu przez nas ataków dnia 1. kwietnia, dowództwo bolszewickie wydało rozkaz kontynuowania energicznych ataków, grożąc dowódcom trybunałem rewolucyjnym. Rzeczywiście w ciągu dnia 7. kwietnia nieprzyjaciel ponowił zaczepne ataki na odcinki od wsł. Jakimowska. Słoboda aż do naszej reduty pod wsł. Nachów. Walki na tym odcinku pod względem napięcia i intensywności ognia z obu stron, przechodziły wszystkie bitwy na froncie bolszewickim. Oddziały nasze bez względu na ogromną przewagę liczebną czerwonej armii, wykazały w nierównej walce hart i odwagę starego żołnierza.

Na ekranach kinoteatrów: **FATAMORGANA i KORSO** — pl. Akadem. 5.

pojawia się od niedzieli 11 bm. afulewa atrak. nowość

nadzwyczajny, głęboko w namietności wyolbrzymiony dramat w 5 częściach p. t.

# RASPUTIN

8817

Mnich rosyjski, osławiony doradca carski — sekciarz-odszczepieniec — hypnotyzer — bohater salonów dworskich — polityk — niezwykły Don Juan i uwodziciel. Już będąc u szczytu sławy uwodzi piękną i młodą damę dworu. Uwiedziona znalazła śmierć w nurtach Newy. Siostra jej, kochanka potężnego Kiereńskiego, przysięga z mstą uwodzicielowi. Podczas ucz. y oddaje go w ręce partyi, która ma na nim spełnić wyrok śmierci.

Lokalne powodzenia bolszewickie zostały zlikwidowane brawurowymi kontratakami naszej piechoty i kawalerji.

Kuliński.

**WARTOŚĆ ZDOBYCZY WOJENNEJ W MOZYRZU WYNOŚI PRZESZŁO 3 MILIARDY MAREK.**

WARSZAWA. (PAT.). Jak donosi „Kurier Polski“ po zrejestrowaniu zdobyczy wojennej wziętej w Mozyrzcu okazało się, że łup zdobyty przez pułkownika Sikorskiego przewyższa znacznie wartość 3 miliardów marek. Na zdobycz składają się parowozy i wagony w bardzo poważnej ilości, a nadto statki pancernie z całym uzbrojeniem, umożliwiające użycie ich do żeglugi na Prypeci, ogromną ilość środków sanitarycznych, materiałów wybuchowych, oraz broni wszelkiej kategorii. Powitanie wojsk naszych wkraczających do Mozyrzca przez ludność miejscową było bardzo serdeczne. — Ludność okoliczna zgłasza się bardzo licznie do wojska polskiego.

**Wspaniałe święto nar. na Spiszu i Orawie.**

Po roku tułaczki wracają uchodźcy ze Spisza i Orawy pod strzechy rodzinne.

**NOWY TARG. (PAT.).** Główny Komitet plebiscytowy Spisza i Orawy komunikuje:

Dnia 5 kwietnia zmanifestowały Orawa i Spisz, jak nigdy może dotąd swoje głębokie przywiązanie do Polski. W dniu tym po roku tułaczki i twardej służbie dla sprawy, wrócili na Orawę i Spisz uchodźcy i zdemobilizowani żołnierze ochotnicy stamtąd pochodzący. Pomimo szklan i przeszkód ze strony żandarmerji czeskiej, powrót rodaków orawskich pod strzechy rodzinne przybrał rozmiary wspaniałego święta narodowego. Już od południa przybyły tłumy orawskie do Czarnego Dunajca po swoich synów i braci. Czesi nie chcieli ich wcale przepuścić, lecz na skutek interwencji komendy francuskiej w Jablonce, musieli ustąpić.

Na kilkudziesięciu furkach góralskich przystrojonych w choiny i kwiaty, wyruszył barwny pochód popołudniu w drugi dzień Święta Zmartwychwstania ku granicy orawskiej. Wrócili do domu ks. Ferdynand Machaj, akademicy, właściciele i zdemobilizowani żołnierze. Zdała widać już barwne tłumy orawskiego z Piekieleńka, który wyszedł witać swych braci, mimo pogroźek czeskich. Na samej granicy ustawiono bramy powitalne, przybrane w choiny. Bramy zdobią dwa napisy: od strony polskiej: Witajcie nasi bracia! — od strony Orawy: Niech żyje nasza Polska!

Dziewczeta orawskie zaintonowały „Boże coś Polskę“ — nagle w pośród tłumów powracających uchodźców wysunęła się szlachetna postać Piotra Borowego z krzyżem w ręku. Po obu stronach Borowego stali, jako strażnicy, dwaj zdemobilizowani Orawcy z ciupagami na ramieniu, Borowy oddając krzyż w ręce jednego z parobczaków, oświadczył, iż uchodźcy wracają do domu nie z mieczem, lecz z krzyżem, którego bronili i który chcą odtąd swoim przywódcy ks. Ferdynandowi Machajowi.

Po pełnych uniesienia okrzykach na cześć uchodźców i Polski, pochód ruszył ku pierwszej wsi orawskiej Piekieleńkowi, gdzie obrzym tłum ludzi oczekiwał swoich synów i braci. Jedna z dziewcząt piekielniczkich wyłosiła piękną mowę polską, potem serdecznie przemówił powracający rodak wygnaniec ks. Burgoń. Coraz bardziej powiększający się pochód ruszył ku słynnej Jablonce, która przez cały czas nienawistnej okupacji czeskiej wysoko i nieugięcie dźwżyła sztandar narodowy polski.

Gdy pochód wkroczył na ostatnie wzgórze

przed Jablonką, tysiące ludzi zakolysało się u bramy powitalnej jabłoniokiej. Okrzykom radości i uniesienia nie było końca; uchodźców i zdemobilizowanych zarzucono kwiatami i zielenią. Uniesienie dosięgło szczytu, gdy pojawił się ks. wikary Jabłoński z Lipnicy Dolnej oraz panna Józefa Machajówna i mieniem ludności, wspominając ciężkie dni niewoli czeskiej radośnie witał swoich braci, niosących nadzieję wolności w łączności z Polską. Przemówił też delegat ludności słowackiej, znany śpiewak, który wznosił okrzyk „Niech żyje Polska“ „Niech żyje wolna Słowaczyna w łączności z Polską“. Okrzyk ten wielokrotnie powtórzono, chcąc dać wyraz sympatii i braterskiego Zabrał wreszcie głos ks. Ferdynand Machaj, którego przemówienia wysłuchano w ogromnym skupieniu. Było to przemówienie, płynące z serca, a zarazem pełne głębokiej myśli politycznej. Mowca dał wyraz przekonaniu, że manifestacja dzisiejsza wskazuje czego chce lud orawski. Po tych manifestacjach nie trzeba już plebiscytu na Orawie, tu wszyscy są za Polską. Tlum jednym głosem odpowiedział: Wszyscy, wszyscy.

Ks. Machaj powitał też deputacje słowackie, zapewniając je, iż Polska nieśli wszystkim bractwom narodom wolność i swobodę swego rozwoju narodowego, będą też mogli nieść swoim braciom, jeżdżącymi w niewoli, pomoc. Rozległy się okrzyki na cześć Polski i koalicji.

Potem po przemówieniu Borowego tysiące ludzi udało się do kościoła, gdzie ksiądz zaintonował „Te Deum“.

Uroczystość wywołała olbrzymie wrażenie w całej Orawie. Tegoż dnia powrócili wygnaniecy na Spisz. Straż czeska niechiała ich przepuścić przez granicę i groziła zgromadzonej ludności użyciem broni palnej. Mimo gróźb, Spiszacy zgotowali swoim braciom gorące przyjęcie. Na granicy Spisza powitała ich muzyka góralska wieniec pieśni polskich. Przemówił Andrzej Pyrką, wyrażając nadzieję, że nie ich już ni erodzieili i razem będą mogli pracować dla Ojczyzny. Z Naddunajca udano się przy dźwiękach muzyki do Łaps niższych. Ludność zgromadziła się przy bramie powitalnej, wygnanieców obrzucono kwiatami i wznoszono okrzyki na cześć Polski. Po odśpiewaniu pieśni narodowych przemówił gospodarz Józef Stanek, który wznosił okrzyk na cześć Spisza, złączonego z Polską. Odpowiedział ks. Orygłás, podkreślając, iż po mrocznej niewoli przemówiło serce polskie. Zebrane tłumy rozeszły się z przekonaniem, że Spisz uzyska wolność i będzie trwale przyłączony do Polski.

**NADESLANE.**

**ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY**  
**Maurycyego Ehrenkranza**  
Przyjmuje na razie Zamarytynowska 20, I. p. 6029

**LEKARZ CHORÓB JAMY USTNEJ**  
**Dr. HENRYK BERGER**  
przyjmuje w swoim Zakładzie ul. Legionów 7.  
Wszelkie roboty i zabiegi w zakresie dentystyki wchodzące. 8305

**Zakład dentystyczno-techniczny**  
**WEINREBA** Lwów, Kolejowa 6., I piętro.  
otwarty od 9-1 i od 3-6. 8700

**Przestroga.**

Ostrzega się pp. złotników i Zakłady zastawnicze przed nabyciem złotej papierošnicy z brylantem i szafirem i monogramem L. H. oraz szpilki do krawatki z czarną perłą i brylancikami nasakoła. — Uprasza się posiadacza tych przedmiotów oddać w ręce policyi. 8821.

Staraniem Towarzystwa „Biblioteka Słuchaczów Prawa“ odbędzie się

**Zabawa towarzyska z tańcami**  
w sobotę dnia 10. kwietnia br. w sali Czytelni Akademickiej przy ul. Łozińskiego 7. Bufet obfity a tani. Wstęp Mk. 10, dla członków Mk. 5. Początek o godz. 8 wiecz. Zaproszenia wydaje Sekretaryat od g. 5-30 do 8 wiecz. w lokalu Tow. przy ul. Małockiego 9. 8743.

**„APOLLO“**  
Dziś z powodu koncertu tylko do godz. 1/8 w.  
**MIA MAY**  
w najnowszym dramacie „Nordisk“  
**Hrabina-zebraczka**

8569

**Kiedy rozpoczną się rokowania z bolszewikami.**

WARSZAWA. (Tel. wł.). W tutejszych kołach rządowych przypuszczają, że rokowania pokojowe z bolszewikami rozpoczną się w dniach między 14 a 18 b. m.

**POŁOŻENIE W ZAGŁĘBIU RUHR „NAGLE“ SIĘ POLEPSZYŁO!**

LYON. (PAT.). Z Berlina donoszą, że położenie w zagłębiu Ruhr nagle się polepszyło. Niemiecki oficjalny komunikat wyraża nawet przekonanie, że okupacyjne wojska z końcem tygodnia będą mogły być wycofane z Zagłębia.

Jeszcze tylko dziś 9. b. m. po raz ostatni  
**Tajemnice Rzymu**  
olbrzymi awanturniczy dramat w 6 aktach wyświetlają  
**MARYSIENKA** (ol. Smolki 5.) i **KOPERNIK** (ul. Kopernika 9.) 8761

**POROZUMIENIE MIĘDZY WŁOCHAMI A JUGOSŁAWIĄ.**

WIENIEN. (PAT.). W. Allg. Ztg. z Rzymu. Między Nittiem a Pasieczem przyszło do porozumienia w kwestyi adryatyckiej. — Włochy otrzymają Rijekę, Volosę i Abbażię, a Jugosławia Skutari.

**JAPONCZYCY ZAJĘLI WŁADY W OSTOK.**

NOWY JORK. (PAT.). Havas. Po szeregu zaciętych walk Japonczycy zajęli Władystok.

**KRWAWE STARCIA MIĘDZY LUDNOŚCIĄ A WOJSKAMI FRANCUSKIEMI W FRANKFURCIE.**

BERLIN. (PAT.). Wolff. We Frankfurcie przyszło dzisiaj kilkakrotnie do starć między ludnością a wojskami okupacyjnymi. W południe miało miejsce starcie przed odwachem, gdzie zabito wiele osób a 30 rannono.

WIENIEN. (PAT.). Tel. Komp. z Berlina. Z Frankfurtu donoszą, że silne patrole francuskie przeciągają uzbrojone przez ulice. — Wielką liczbę osób aresztowano.

WIENIEN. (PAT.). Tel. Komp. z Paryża. Wczoraj pojawił się tu komunikat wojakowy, w którym powiedziane jest: Podczas obsadzania różnych miast niemieckich, nie wydarzyły się żadne szczególne wypadki, tylko w pobliżu Frankfurtu użyły wojska niemieckie artylerii przeciw kawalerii francuskiej.

**ODROZCZENIE PRZYJAZDU PREMIERA SKULSKIEGO DO LWOWA.**

WARSZAWA. (Tel. od naszego koresp.). Odpowiedź bolszewicka na ostatnią notę polską dotychczas nie nadeszła, — oczekują jej jednak każdej chwili. Tymczasem rząd czyni w dalszym ciągu wszelkie potrzebne przygotowania do wyjazdu członków delegacji pokojowej.

W związku z tem odroczony został na nieograniczony czas wyjazd premiera Skulskiego do Lwowa, który miał nastąpić w czasie świąt wielkanocnych.

P. Skulski pragnie bowiem pozostać w Warszawie aż do chwili wyjazdu delegacji, a ponieważ termin rozpoczęcia rokowań ostatnio przedłużono do 17 bm., przeto wobec możliwości późniejszego odpowiedzi rządu sowiektów nie jest wykluczone dalsze odroczenie i o przyjeździe premiera do Lwowa w tym czasie nie może być mowy, zwłaszcza że p. Skulski chce być obecny przy otwarciu Sejmu, co — jak wiadomo — ma nastąpić 25. b. m.

**POWRÓT ŻOŁNIERZY POLSKICH Z DALEKIEGO WSCHODU.**

WARSZAWA. (Tel. od naszego koresp.). Rząd angielski wysłał do Władystoku statek pod nazwą „Jarosław“ celem przewiezienia wojsk polskich, przebywających jeszcze na dalekim wschodzie do Polski.

**Min. Patek o rokowaniach z bolszewikami.**

**DOBRE WIDOKI PRZEPROWADZENIA ROKOWAŃ**

WARSZAWA. (Tel. od naszego koresp.). „Journal de Pologne“ ogłasza wywiad z min. spraw zagranicznych p. Patkiem o treści dość sensacyjnej, wywiad bowiem zawiera pół oficjalne propozycje pod adresem rządu sowiektów. Na pytanie co do stanu rokowań przedłożył p. Patek znane motywy odmowy rządu polskiego na żądanie zawieszenia broni na całym froncie i wyboru Borysowa na miejsce rokowań. Jedną z głównych przyczyn stanowiska odmownego rządu polskiego jest chęć przyspieszenia rokowań, bo zawieszenie broni wymagałoby całych tygodni przedwstępnych czynności, co z konieczności musiałoby o-

późnić rozpoczęcie rokowań. Bolszewicy mówią, że chcą uniknąć nowego rozlewu krwi. I my również — mówi p. Patek — tego chcemy. Jeżeli nas nie zaatakują do bitwy nie przyjdzie, bo rząd polski postanowił zachować stanowisko defenzywne. — Wszystko zatem zależy od czerwonej armii. W ten sposób będziemy mieli korzyści rozjemcy, a unikniemy kłopotu, którychby nam zawieszenie broni mogło przyczynić. Mimo trudności — kończył p. Patek swoje wywody — mam nadzieję, że dojdzie do porozumienia i że wkrótce zjedziemy się z delegatami rosyjskimi w Borysowie, by rozpocząć wielkie dzieło pokoju.

**KANCLERZ RENNER W RZYMIE.**

WIENIEN. (PAT.). B. K. Renner przybył wczoraj ze swoim otoczeniem do Rzymu, gdzie został powitany serdecznie przez prezydenta Nittięgo. Kanclerz wygłosił mowę w której powiedział, że podróż jego oznacza nową erę w stosunkach między Austrią a Włochami. Prezydent Nitti podkreślił w swej odpowiedzi wysoce polityczne znaczenie podróży i zapewnił że nowa Austrija będzie przez demokrację włoską jak najprzychylniej przyjęta.

**PADEREWSKI W RZYMIE.**

BYTOM. (Tel. od naszego koresp.). Górnośląskie dzienniki donoszą, że p. Paderewski bawił przez 8 dni w Rzymie i był na posłuchaniu u Papieża.

**NEZAWISŁE PAŃSTWO NADREŃSKIE.**

WIENIEN. (Tel. od naszego koresp.). „Neues Wiener Tagblatt“ donosi z Berlina, że w prowincjach nadreńskich objawia się ruch za utworzeniem osobnego państwa nadreńskiego, niezawisłego od Rzeszy niemieckiej. Na czele tego państwa miałby stać bawarski Ludwik II. Do państwa nadreńskiego miałyby także przylączyć się Bawaryja, Wirtembergia i Hesya.

**WSPÓLNE POSIEDZENIE KOMISJI PLEBISCYTOWYCH W CIESZYNIE.**

CIESZYN. (Tel. od naszego koresp.). Wczoraj odbyło się wspólne posiedzenie komisji plebiscytowych czeskiej i polskiej pod przewodnictwem członka koalicyjnej komisji plebiscytowej Wiltona. Co do wypadków w Zagłębiu zaznaczył p. Wilton mimo sprzeciwu ze strony Czechów, że komisje plebiscytowe nie są tutaj bez winy. Niektórzy członkowie komisji bowiem brali bezpośredni udział w tych wypadkach, na co są dowody. Zarzut ten musi w szczególności spotkać członków czeskiej komisji plebiscytowej w Karwinie.

Po dyskusji uchwalono wymienić listy wydalonych, którzy muszą wrócić do pracy i do mieszkań i zwrócić się do wójtów, by zapewnili bezpieczeństwo osób.

**Pogrom żydów w Jerozolimie.**

WIENIEN. (Telef. od naszego korespondenta). Prasa londyńska donosi z Jerozolimy, że w poniedziałek Wielkanocny skutkiem zaśki między Mahometanami a żydami przyszło do wielkiego po-

**NADESŁANE.**

**Dziś 9-go bm. PREMIERA**

**W CHIMERZE (ul. Akademicka 8)**

**Marzenia o szczęściu**

tragedya, muzyka kompozytora, w 4 akt. w głów. roli Werner-Kraus i Lina Salten. Nadprogram: **Janka zrywa z narzeczonym** pełna dowcipnego humoru komedya w 2 akt. 8831.



**DUSZE WSCHODU**

Ostatnia nowość i sensacyjne dzieło francuskiej wytwórni „Gaumonta“ w Paryżu.

To tajemnica arabskiego dywanu, tętniącego wonnościami Wschodu w szafirowo srebrnych dymach nargilów — to tajemnica ogrodów Alhambry, przepelnionych kwiatami, zabijającym oddechem, to czar baśni przesyconych nadziemskim szczęściem zakłętęgo ogrodu obłądki i rozkoszy, na dnie których króluje miłość, szal i zbrodnia — owoc ludzkiej tęsknoty i płomiennego pragnienia. — Mistrzowska gra artystów i niewidziana inscenizacja. 8744

Nadto **Dziennik Gaumonta z najnowszymi modami**

## Krwawe zajście w Frankfurcie.

WIEDEŃ. (Telef. od naszego korespondenta). Dzienniki tutejsze donoszą na podstawie źródeł berlińskich bliższe szczegóły o krwawych gal-  
sieniach w Frankfurcie. Pośród starcia był następujący: Francuzi urządzili na rynku paradę wojskową. Tłum ludzi, przyglądający się paradzie, motał na Francuzów obelgi i obrzucał ich drzwiami. Kiedy nareszcie na żołnierzy poczęły padać kamienie oficer dał rozkaz strzelania. Strzelano do

tłumów z karabinu maszynowego. Z pośród Francuzów ma być zabitych kilku żołnierzy i jeden oficer.

Także w innych punktach miasta przyszło do krwawych starć. Pisma niemieckie utrzymują, że przyczyną zajść było oburzenie ludności, wywołane tem, iż większość wojsk francuskich stanowią murzyni.

## Uprzemysłowienie Podkarpacia krośnieńskiego.

KRAKÓW. (Telefonem od naszego koresp.). Z Krosna donoszą, że skutkiem doprowadzenia gazu ziemnego do Krosna i Jasła, okolice tych miast wyprzedzają w rozwoju przemysłowym całą Polskę. Obecnie w Krośnie już nietylko fabryki, ale i domy prywatne opalane są gazem. W powiecie krośnieńskim ma powstać niebawem 30 no-

wych fabryk, z czego 20 przypada na samo Krosno. Mają między innymi powstać 2 szklarnie, oliwnicznicy, garbarnie itd. Dzięki temu całe krośnieńskie Podkarpacie będzie ziemią najbardziej uprzemysłowioną w Polsce. Obecnie przeprowadzają budowę rurociągów Jasło—Gorlice i do Limanowej.

gromu żydów, w którym 200 osób zostało zranionych.

## Bolszewicy niezadowoleni z noty polskiej.

WARSZAWA. (Telefonem od naszego koresp.). Z HelsiŃgorsu donoszą, że w Rosji panuje niezadowolenie z powodu ostatniej noty polskiej w sprawie miejsca rokowań pokojowych. Bolszewicka „Prawda” zarzuca rządowi polskiemu nieszczerłość i podsusza mu chęć zerwania rokowań pokojowych w odpowiedniej chwili.

Na ogół z głosów prasy bolszewickiej wynika jednak, że Rosja ostatecznie zgodzi się na prowadzenie rokowań w Borysowie.

## ROZMAITOSCI.

(w) SIC TRANSIT GLORIA. MODAE. Ileż to pięknych kobiet pogrążonych jest dzisiaj w czarnej melancholii! I mają ku temu ważne powody. W ciągu ostatnich paru lat, przez manie naśladowczą kilku ekscentrycznych „fancenses de modes” wszystkie córki Ewy wesoło i ochotnie złożyły na ołtarzu „ostatniej mody” ofiarę ze swych pukli jasnych, ciemnych, kasztanowych i rudych. Święcono tryumfi krótkich włosów, uczesania „a la Titus”, „a la Ninon”. Dziś jednakże niewiasty długowłose słusznie mogą być dumne ze swych upodobań konserwatywnych gdyż obecna moda wymaga koniecznie ładnie upiętych włosów, grubych warkoczy, bogatych włosów! Więc nasze piękne panie, roszczone sobie pretensję do szyku i nazwy „przedowniczek mody” będą zmuszone kupić sobie włosy, z których złożyły ofiarę z tak lekkim sercem. A za jaką cenę? W tych czasach spekulacji i paska.

(?) „NIEBEZPIECZENSTWO ŻYDOWSKIE”. Paryski „Journal” donosi z Moskwy, co następuje: Rząd sowieński ogłosił proklamację, w której określa gminy żydowskie, jako placówki wstecznicstwa i poleca zamknięcie wszystkich żydowskich zakładów naukowych w całej Rosji sowieckiej, ponieważ zakłady te nie uwzględniają wychowania młodzieży w duchu komunistycznym.

## Kronika bieżąca.

Dziś Maryi.  
Jutro Ezechiela.  
Pojutrze Leona.  
Wachód słońca o g. 5:22. Zachód o g. 6:41.

### REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

W piątek 9 kwietnia „Noc w Wenecyi” operetka w 3 aktach J. Straussa.

W sobotę popoł. o godz. 3 „Rycerskość wieśnacza” opera w 1 akcie Mascagniego oraz „Pajace”, opera w 2 aktach Leoncavalija.

W sobotę 10 kwietnia o godz. 7 „Saul Król”, dramat w 5 aktach.

W niedzielę 11 kwietnia o godz. 3 „Sutkowski” tragedia w 5 aktach St. Żeromskiego.

W niedzielę o godz. 7 wiecz. „Żydówka” opera Halewygo z pp. Korolewicz-Wajdową i Ignacem Manem.

W poniedziałek 12 kwietnia „Noc w Wenecyi” operetka w 3 aktach J. Straussa.

### REPERTUAR TEATRU LII.-ART. „CZWÓRKA” (ul. Rejtana 3).

PROGRAM XVIII od środy 7 kwietnia codziennie o godz. 7:30 wiecz.

Anda Kutschman w swoim repertuarze, Milla Kamińska, balerina Teatru Wielkiego w Warszawie Paulina Noskowska, piosenki krytyczna, Romuald Gierasiński jako „Dziadek”, Marek Windheim w swoim repertuarze, „Lwówianka” duet Andy Kutschman (p. Noskowska i W. Wesołowski), „Maks i Moryc” operetka J. Boczkowskiego (A. Kutschman, R. Gierasiński, Z. Orwicz, M. Tarłowski, M. Windheim).

W przygotowaniu „Faust w Kulikowie”.

Kasa dzienna od 9 do 1 i od 3 do 5 u G. Seyfartha (Akademicka 6), kasa wieczorna od godz. 6 wiecz. 6212

DELEGAT DR. KAZIMIERZ GAŁECKI powrócił z podróży i objął urzędowanie.

OBRADY ZWIĄZKU NAUKOWEGO. W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Warszawie w sali uniwersyteckiej obrady pierwszego Zjazdu polskiego, poświęconego zagadnieniom i organizacji rozwoju nauki. Obrady zajął prezes Kasy im. Mianowskiego, p. Feliks Kucharczyński, który zaproponował następujący skład prezydium: prezesi honorowi: prezes Akademii umiejętności Kazimierz Morawski, prezes Tow. Przyjaciół nauk w Poznaniu Heltodor Święciok, prezes Tow. popierania nau-

ki polskiej we Lwowie, Jswaju Baizer, honorowy prof. Uniwersytetu wileńskiego Władysław Minkiewicz, prof. Benedykt Dybowski ze Lwowa, prof. Emil Godlewski (senior) z Puław, prof. Władysław Smoleński z Warszawy. Prezisi czynni: prof. Jan Łoś z Krakowa i prof. Jan Kochanowski, Prezydium powyższe wybrano przez aklamację. Na sekretarzy uproszono prof. Józefa Ujejskiego z Warszawy, Kazimierza Skimienieckiego z Poznania Władysława Szafera i Stanisława Kreuza, obu z Krakowa. Następnie zabrał głos minister oświaty Łopuszański, witając serdecznie w murach stołecznej przedstawiciele nauki polskiej. Odczyt wstępny wygłosił prof. Jan Rozwadowski z Krakowa na temat „Nauka i życie”, poczem prof. Romuald Minkiewicz i Franciszek Bujak wygłosili referaty, poświęcone sprawie niezależności nauki od celów utilitarnych, podkreślając znaczenie instytucji naukowych i badawczych. Nad referatami rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której głos zabierali: prof. Jan Płuza z Krakowa, prof. Józefa Joteykówna, prof. Stanisław Zaremba z Krakowa, prof. Samuel Dickstein z Warszawy, prof. Jamicki, Kazimierz Nitsch, Jan Zawadzki, Ludomir Sawicki, Adam Słomiński, Jan Lutosławski i rektor uniwersytetu lubelskiego ks. Idzi Radziszewski. Popołudniowe posiedzenie poświęcone było dwóm tematom: Nauka i oświata i Nauka i sztuka. Tematy te referowali pp. Antoni Dobrowolski, Tadeusz Kotarbiński i Władysław Witwicki. W dyskusji zajęto się przede wszystkim zagadnieniem kształcenia nauczycieli oraz problemem, czy istnieje konflikt między nauką a sztuką. Na Zjazd przybyło około 500 osób.

MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH poleciło wojewodom i starostom wznowić wydawanie paszportów na wyjazd do Niemiec przejazd przez Niemcy.

WŁADZE POLSKIE W POROZUMIENIU Z RZĄDEM UKRAIŃSKIM przystępują do organizacji żandarmerii na Podolu w celu utrwalenia tam ogólnego bezpieczeństwa.

KOMUNIKAT TEATRALNY. Dyrekcja teatru, uwzględniając potrzeby kształcenia się naszej młodzieży w kierunku muzycznym daje poraz pierwszy na popołudniowe przedstawienie dla młodzieży operę narodową „St. Moniuszko” pt. „Halka” w pierwszorzędnej obsadzie.

RUCH FILOZOFICZNY. Czwarty i piąty zeszyt „Ruchu filozoficznego” zawiera wstępny artykuł prof. dra Kazimierza Twardowskiego p. t. „O wykształcenie logiczne”. Autor wykazuje na podstawie przykładów zaczerpniętych z literatury pięknej i dziennikarskiej, fakoteż z podręczników szkolnych rażące niekonsekwencje i błędy logiczne jakie się dziś często popełnia. Dr. Dawid Einhorn stara się poprzeć ze stanowiska teorii poznania i metodologii prawdziwość tez przedstawionych przez prof. dr. Twardowskiego na temat „O filozoficznym i metafizycznym stylu filozoficznym”. Ponadto zeszyt ten zawiera sprawozdanie z książki dra Feliksa Młynarskiego „Zasady filozofii sztuki” Michała Sobolewskiego oraz przegląd czasopism.

POSIEDZENIE KOMISJI KONSTITUCYJNEJ. Poseł Rataj, przewodniczący sejmowej komisji konstytucyjnej, zwołał posiedzenie tej komisji na dzień 1 kwietnia 1920 o godz. 3 popołudniu.

(w) NA DOCHÓD PLEBISCYTU ŚLĄSKIEGO odbędzie się w Kąsinie Wojskowym (Fredry 1) w niedzielę 11 bm. koncert prof. Uruskiego, urządzony staraniem kap. Żuławskiego. Początek o godz. 7-mej. Piękny coby, jakoteż gra znakomitego artysty, jakim jest prof. Uruski ściana na pewno tłumy publiczności muzycznej i usposobionej patriotycznie, zdającej sobie sprawę z doniosłości utrzymania Śląska przy Rzeczypospolitej Polskiej. Ceny wstępu niskie.

WZYWA SIĘ wszystkich, posiadających „Kryż Obrony Lwowa” do stawienia się na pogrzb kapitana Jerzego Grodyńskiego, w sobotę 10 kwietnia o godz. 3 popoł. z domu przedpogrzebowego ul. Kochanowskiego 96.



**TADEUSZ NIKLEWICZ**, prezes polsko-amerykańskiego towarzystwa żeglugi morskiej, które pierwsze uruchomiło stałą komunikację okrętową Ameryki z Polską przybył do Warszawy. Przyjazd Niklewicza jest w związku z rozszerzeniem działalności Towarzystwa i reprezentacji w Warszawie.

**POLSKA LOTERYJA KLASOWA.** Jak donosi „Kurier Polski”, po uchwaleniu przez Sejm ustawy o polskiej loteryi klasowej, loterya ta zaczęła już bezpiecznie funkcjonować i już obecnie wydaje losy do pierwszej klasy. Loterya składa się z 1000.000 losów po 8.000 marek, czyli że los do 5 klas kosztuje 400 marek. W klasie pierwszej główną wygraną wynosi 120.000 marek, w klasie drugiej zaś milion marek.

**POSEL AMERYKANSKI W WARSZAWIE** p. Gibson wyjechał przez Poznań do Berlina, skąd uda się do Ameryki.

**ZNALEZIONĄ LEGITYMACYĘ** na nazwisko Małgorzyny do odebrania w Administracji „Wieku Nowego”.

(jn) **NAGŁA ŚMIERĆ W DRUDZE DO PRACY.** Ślusarz kolejowy, Grzegorz Saszkiewicz, 42-letni, podjął wczoraj w południe do pracy, lecz tuż za rogatka gródecką uczuł, iż robi mu się niedobrze. Wstąpił więc do restauracji Stalmestra i poprosił, by mu podano czarnej kawy. Zanim jednak kawę wypił, padł na ziemię i zmarł. Wezwany lekarz dr. Dolnicki mógł stwierdzić tylko śmierć z powodu udaru sercowego.

**Kradzieży mieszkaniowych**, popełnianych codziennie we Lwowie notujemy jedną większą, popełnioną w biały dzień, bo o 10 rano, w mieszkaniu p. Wład. Nawratila, gdzie złodzieje wyrządzili szkody przeszło 50.000 koron.

(jn) **JAK ON TO ŻONIE WYTLUMACZY?** Jerzy C., oficer francuski, przybyły ze Stanisławowa doniósł policji, iż przygodna przyjaciółka jego ukradła mu w hotelu Belweder złotą obrączkę ślubną. Sprawczynię policja odszuka, lecz obrączka przypadnie zapewne. To głupstwo, ale jak to przed żoną „wykreślić” po powrocie do domu?

(jn) **OJ, TE NABOJE!** Zawsze to samo. Znalezione naboje, ciekawość chłopca, wybuch, katektwo! Wczoraj przywieziono do szpitala 13-letniego Jasia Zawadkę z Czyżykowa, któremu podczas wataru naboje urwał wybuch tegoż trzy palce

u lewej ręki i jeden palec u prawej ręki. Tak więc Jasio na całe życie zostanie kaleką z powodu własnej ciekawości i zamędbania przelanych i rodziców, którzy go nie pouczyli o niebezpieczeństwie.

(jn) **UZBROJONY ZŁODZIEJ** wtargnął nagle o godzinie 5 popoł. do mieszkania Marysi Popowicz przy ul. Zelonej 32, gdzie zastał tylko dwoje małych dzieci. Wydobyl z kieszeni rewolwer, grożąc nim przerażonym dzieciom zastrzeżeniem, jeżeli które waży się krzyknąć lub wyjść z mieszkania. Dzieci zneruchomiały ze strachu, a rabuś skorzystał z tego, porwał trzy buciorki i przed wartością 5000 kor. i zbiegł z mieszkania. Dzieci o chwilę dopiero zawołały o pomoc, lecz rabuś już był daleko i schwytanie go było niemożliwe. O rabunku tym uwadomiono policję.

„SKALA” urzęduje w niedzielę 11 bm. wieczornie. Początek o godz. 8 wieczór. Wstęp tylko za zaproszeniami. 8528

**KURS DLA OPIEKUNEK.** Tow. walki z gruźlicą we Lwowie urzęduje 6-tygodniowy bezpłatny kurs celem wykształcenia opiekunek w porach przeciw gruźliczym, rozpoczynający się d. 4 maja br. Kandydatki ze średnim ogólnym wykształceniem, niezamężne lub wdowy w wieku 24 do 40 lat winny przedłożyć świadectwo zdrowia i moralności do 20 bm. do rąk prof. dra Wiczkowski, ul. Kościuszki 4. Zamiejscowe otrzymują bezpłatnie na czas kursu wikt, pomieszkanie i zwrot kosztów podróży. 8772

## Stemplowanie koron.

(st) „Dzień” donosi, że 19 bm. w poniedziałek rozpoczęło się stemplowanie koron i trwać będzie przez jeden tydzień do 26 kwietnia br. Na razie stemplować się będzie tylko noty tysiąckoronowe i stukoronowe, a oba te rodzaje banknotów tracą po 26 kwietnia swoją moc obiegową w Polsce, jako niestemplowane. Technicznie rzecz przedstawia się w ten sposób, że za przedłożone noty koronowe niestemplowane otrzymają interesanci albo tyleż not koronowych stemplowanych opatrzonych pieczęcią „Rzeczpospolita Polska”, albo równą wartość w markach polskich. Wymienić będzie można korono-

we banknoty tylko do wysokości 15.000 koron, na resztę wystawiony będzie kwit depozytowy imienny z terminem trzymiesięcznym i o ograniczonej możliwości obrotowej. Dalsze szczegóły techniczne trzymane są jeszcze w tajemnicy.

## 20-stu ułanów przed sądem.

Zeznania świadków. — Odroczenie rozprawy  
Lwów, 9 kwietnia.

(rs) Na rozprawie wczorajszej przeciw 20 ułanom 14 pułku, oskarżonym przez prok. wojsk. D. O. G. o współudział w zabiciu żandarma w Mostach Wielkich, przesłuchawano w dalszym ciągu świadków.

Przesłuchano m. i. dowódcę 2-go szwadronu ułanów por. Berezowski, który stwierdził, że żandarm Majek spowodował śp. Grajka, podszedł do niego bez powodu z karabinem i położył go trupem.

Żandarm Peretula zeznał, że por. Pietraszewski aresztował wprawdzie żand. Majeka za zabicie Grajka, ale nie rozbrajał żandarmów.

Zeznawali w dalszym ciągu: św. por. Garniewicz, wachm. Graniczny, Mykietyn, Katz, Kaliniewicz, a wreszcie Russowska, z której powodu — jak się okazuje — całe zajście wynika, gdyż była ona wedle wszelkiego prawdopodobieństwa naręczoną Majeka.

Prokurator w przedwzięciu swem zauważył, że dowody, zebrane w czasie śledztwa są marno i nie wystarczające, dlatego też cały akt oskarżenia został sporządzony nienależycie, co zmusza prokuratora do postawienia wniosku o odroczenie rozprawy i powołanie nowych świadków.

Obrona stawia wniosek uwolnienia oskarżonych z więzienia.

Po dłuższej naradzie trybunał ogłosił uchwałę, odraczającą rozprawę na dzień nieograniczony. Śledztwo zostanie na nowo przeprowadzone.

Naczelnny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

# OGŁOSZENIA

**ZAKŁAD DENTYSTYCZNY**  
Dra WŁ. HELFERA i  
Józefa RAPPAPORTA  
ulica Kopernika 3. 8710

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. HESCHELES** 8587  
ord. od 10—12 i 3—5, dla kobiet 2—3 Sykatuska 16.

B. lekarz warszawski  
szpitala św. Łazarza **Dr. G. Rydzewski**  
specjal. chorób skórnych, wenerycznych, moczopielnych, ul. Sapiehy 61, od 4—6. 7260

**Dr. Z. Grosssek** Sekundaryusz Szpitala Powszechnego  
ord. w chorobach skórnych i wenerycznych — od 3—5 — Lwów, Rynek 41, i-sze p. 8263

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. A. SCHWARZ**  
sekundaryusz Szpitala powszechn. mieszka obecnie na ul. Słowackiego 4 naprzeciw b. głównej poczty. 8167

**CHOROBY** weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specjal. dr. FRISCH**  
ulica Wałowa 1. II. Wstrzykiwanie preparatu Neo Salvasana tylko przed południem. 8297

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych  
**Dr. Henryk Rosmarin**  
ord. od 8—10, 12—1 i 3—6 — Lwów, Kopernika 12. 8374

## WOLNE POSADY

**SLUŻĄCA** do wszystkiego potrzebna, cukiernia Ludwika Nowaka Leona Sapiehy 15, pensja wedle umowy. 8668

**POKOJOWEJ** do pensjonatu w Zakopanem poszukuje Kwiatkowski Sądowa 4. 8677

**KUCHARKI** doskonalej do pensjonatu w Krynicy poszukuje. Zgłoszenia osobiste Potockiego 30, dzwoni nr. 5. 8595

**PANIENKE** do 5-letniej dziewczynki tylko do spaceru na popołudniu potrzeba zaraz. Zgłoszenia Piekarska 5, Cukiernia. 8740

**MŁODSZA** siła biurowa (męska lub żeńska) potrzebna, Biuro spedycyjne Luft, Kościuszki 22, między 6 a 7 wieczór. 8807

**POSZUKUJE** posługaczki na przedpołudnie. Maryrowa, Kościuszki 3. 8806

**DOCHODZACA** ze świadectwami zaraz potrzebna, Kampiana 3 panter w prawo. 8756.

**ROBOTNIKÓW** poszukuje do robót kanałarskich na prowincję za dobrem wynagrodzeniem Lwów ul. Białohorska 22. 8575

**BIURO** Rynek 29, poleca poszukuje kawarek, kucharek, dziewcząt do wszystkiego. 8647

**PANNA** do pracowni sukien damskich potrzebna natychmiast, wiadomość Michle Murarska 48, I piętro. 8629

**BIURO** Sądowa Lwów, Sykatuska 16, poszukuje zaraz dwóch budowniczych kilku inżynierów do budowy dróg i miast, oraz kilku sił technicznych na wyjazd na bardzo dobrych warunkach. 8616

**MIESZKANIA I SKLEPY**

**2 POKOJE** w śródmieściu odstąpię od 1. maja na 4 miesiące według umowy. — Wiadomość w adm. Wieku Nowego. 8724.

**POKÓJ** dla małżeństwa z dobrym domowym wiktem całodziennym, cena przystępna, Obozowa 6, parter na lewo, 2 drzwi. 8716.

**WYŻSZY** urzędnik poszukuje pokoju umeblowanego lub nie. wspólny przedpokój możliwy, zgłoszenia pod „A. B.” do adm. 8590

**5000 KORON** dam za odstąpienie lub wyszukanie pomieszkania z 3—5 pokoi z przynależnościami w śródmieściu lub w pobliżu. Zgłoszenia pod „Inżynier 3000” Biuro ogłoszeń Buchstaba, za okazaniem kwitu inseratowego 8661

**POKÓJ** umeblowany przy rodzinie zaraz do wynajęcia w śródmieściu. Adres w Admin. „Wiek Nowy”. 8727.

**DO WYNAJĘCIA** 5 pokoi kawalerskich, dwa pokoje z kuchnią, komfort, dwa pokoje wspólna kuchnia. Wiadomość: Jurenc, Rynek 39, II p. od 1 do 3. 8747.

**POSZUKUJE** mieszkania ze stajnią lub bez w stronie ul. Orłdeckiej. Wynagrodzenie wedle umowy. Zgłoszenie do „Wiek Nowy” pod „B. 19”. 8762

**POSZUKUJE** pomieszkania przy rodzinie kawaler. Dobre wynagrodzenie. W pobliżu Leona Sapiehy i żandarmerji. Zgłoszenia w mleczarni Jaworskiej, ul. Kopernika. 8767.

**MIESZKANIA** dwa (pokoi kuchnia) da bezpłatnie, po wspólnym ich odrestaurowaniu, na pół roku. Zarząd realności, Zborowskich 3. 8768

**WYŻSZEMU URZĘDNIKOWI** lub starszemu za możliwością panu wynajmę zaraz 2 piękne frontowe pokoje umeblowane. Przedpokój, elektryka, stacja tramwaju obok ewent. łazienka. Oglądać od 2 do 5. Wiadomość w Adm. „Wiek”. 8815.

**LWÓW—STANISŁAWÓW.** Wynajmę we Lwowie 2 pokoje z kuchnią lub zamierzę za trzy w Stanisławowie choćby nawet zaraz. Pośrednictwo zapłać. Cengel, Stanisławów, Sobieskiego 42. 8809.

**ELEGANCKO** umeblowanego pokoju ewentualnie z wiktem w pobliżu pl. Bernardyńskiego poszukuje akademik z prowincji. Zgłoszenia: „B. B.” do Administracji. 8773.

**DAM 500 koron** za wynajęcie 1 lub dwu pokoi z kuchnią, w dobrym stanie, chętnie też na przedmieściu. Zgłoszenia do Administracji pod „Wiedziecyk”. 8792

**URZĘDNIK** na wysokim stanowisku poszukuje 1 lub 2 pokoi kawalerskich, ładnie umeblowanych w śródmieściu. Może dostarczyć prowianty i naftę. Zgłoszenia do Administracji pod „Nafta X”. 8488

**SKLEP** z kuchnią od 1. maja do wynajęcia Długo-sza 37 wiadomość u dozorcowej. 8673

**POKOJU** z kuchnią ewentualnie dwa nieumeblowane poszukuje bezdzietne małżeństwo zaraz albo od 1. maja za pośrednictwem 5 kg. pszennej białej maki. Wyspiańskiego 36 parter na prawo. 8688

**KUPNO I SPRZEDAŻ.**

**Kupujemy i sprzedajemy** stare papiery i odpadki oraz makulaturę i płacimy najwyższe ceny.  
**M. GOLDSTEIN i M. GUT**  
Lwów, Skarbowska 21. 8875

**WESOŁA BIBLIOTECZKA**

**RELUTOŃSKIE PIOSENKI OBOZOWE**

z nutami — III. nakład powiększony — zbiorek obejmujący 90 najnowszych piosenek patryotycznych, wesołych i miłosnych, spiewanych przez żołnierza polskiego Mk 9'60

**H. ZBIERZCHOWSKI: NARODOWY RAJ**

Widowisko marynetkowe ze spiewami. Akt I. Wesele u paska za. Akt II. W gabinecie p. de Thebes. Akt III. Panopikum Warszawskie Mk 6'—

**BREWJARZYK KABARETOWY.**

Część I. Monologi, dyalogi i deklamacje humoryst. Mk 9'60

**HAFIR: DROGOWSKAZ MIŁOSNY.**

Niezbędny poradnik dla zakochanych i miłości spragnionych Mk 9'60

**J. STARUSZKIEWICZ: Więźni, humoryst. monologi i dyalogi** Mk 4'80

**PIOSNKI Z PRZEDMIEŚCIA —**

z muzyką Mk 6'—

**Do nabycia we wszystkich Księgarniach.**

**Skład główny: Księgarnia NOWOŚCI, Lwów, Kopernika 3.**  
Wszystka tylko za saliczką. 8711

**CEGLY** są do sprzedania. Wiadomość Sykstuska 21, Cukiernia. 8790

**SPRZEDAM** młodą kozę. Ul. Janowska 112. 8801

**Tanio, bo na piętrze!**

**Hurtowny i Detaliczny Magazyn Bluzek damskich** markizetowych, crespedychowych, jedwabnych, batystowych, opalowych, zefirowych po cała firma

**Kober i Berlstein** Sienkiewicza 2, II p., (obok hotelu Georgea). 8803.

**CEMENT, gips, tylko wagonowo, po cała „PILOT”,** Lwów, Batorego 4. 8820

**Wróciłam z zagranicy**

i przywoziłam ostatnie nowości w konfekcji damskiej i dziecięcej, jakoto: suknie jedwabne i markizetowe, bluzki sportowe, sukienki dziecięce i t. p.

**Klara Werk, Lwów, Skarbowska 7.** 8799.

**KUPIĘ** ładne firanki do dwu okien. — Zgłoszenia w adm. Wieku pod „L. M. 10”. 8632

**300 Marek**

**i wyżej** płać za aparat zębów sztucznych, starych, połamanych. Kupuję również zęby pojedyncze.

Tylko do soboty 10 kwietnia włącznie. Adres: **ST. WOLSKI, Grand Hotel, pokój Nr. 16, II. p.** — Przyjmuję bez przerwy do 7-mej wieczór. 8630

**KAMIENICZKA** parterowa narożna sklep rejonowy 100,000 M. pośrednictwo wykluczone, wiadomość Sądowa 90. 8283

**BRAMĘ** żelazną prawie nowa sprzedam. Wiadomość u gospodyni Sobieskiego 15. 8784

**WOLNE POSADY.**

**Wojskowa Fabryka Wozów**  
**Lwów, Janowska 21**

przyjmie natychmiast ukwalifikowanych

**stelmachów i stolarzy**

na bardzo dogodnych warunkach pieniężnych oraz wiktem w naturze. 7638

**KUCHARKE** z dobrimi świadectwami przyjmie adwokata Lewinowa, Lwów, Sobieskiego 12. — Dawna kucharka była 7 lat. 8583

**NADMALYNARZ** oraz malynarz (kawaler) narodowości polskiej, zawodowo wykształceni, obeznani różnymi motorami, zaraz będą przyjęci. — Zgłoszenia do Biura dzienników „Ruch” w Krakowie, ulica Szczepańska. 8462

**ZDOLNEGO** pomocnika fryzjerskiego oraz ucznia do praktyki przyjmę zaraz. fryzjer. Hotel Krakowski. 8449

**SŁUŻĄCA** do wszystkiego, umiejąca dobrze gotować, potrzebna zaraz do dwójga osób. Zgłoszenia ulica Dąbrowskiego 6, II. piętro na lewo, między 1—5 popołudniu. 8454

**FIRMA Halpern, Halicka 19,** poszukuje zdolne osoby do krawieczyzny. 8538

**POKOJOWA** z dobrimi świadectwami poszukiwana. Dr. Ehrlich, Kościuszki 6. 8530

**FILIA** wiedeńskiej instytucji asekur. poszukuje początkującej siły biurowej z odpowiednimi kwalifikacjami. Zgłoszenia pod „Asekuracja” do Biura ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 8546

**PAROBKA** do ogrodu, z dobrimi poleceniami przyjmę ul. Akademicka 5, drukarnia. 8578

**PRACOWNIA** obuwnia Bochonko, Kościuszki 1, poszukuje tygodnika szewskiego do wszelkich robót 8543

**KUCHARKE** i pokojową przyjmę, ulica Tańskiej 1 dzw. 6, obok hotelu Georgea. 8410

**CHŁOPCA** do posług biurowych poszukuje Biuro spedycyjno-przewozowe Marya Adamowska. Lwów, Czarnieckiego 3. 8435

**POTRZEBNA** służąca do wszystkiego, Ossolińskiego 1, 13, Weissgerberowa. 8433

**KUCHARKE** i pokojową z dobrimi świadectwami przyjmę zaraz lub od 15. kwietnia, Piekarska 14, II. piętro na lewo. 8436

**PRZYJMĘ** chłopców do nauki stolstwa dają wiktem i mieszkanie s początkami i z prowincji ma pierwszeństwo Zielona 46 wiadomość godz. 5 do 6 popoł. Kosiba. 8625

**DZIEWCZĘTA,** kobiety lub chłopcy poszukiwane do roznoszenia gazet do trafik przez 2 godziny Piekarska 17, parter prawy. 8597

**MONTERA** samodzielnego przyjmie Zakład elek. trójtechniczny Witold Tranda, Lwów, Podlewskiego 2. 8799

**„STANISŁAWA”** pracownia sukien damskich potrzebuje panien do staników, spódnic i podrycznych. Reflektuje tylko na sły uzdolnione. Ul. Akademicka 22. 8797

**PRZYJMĘ** służę do wszystkiego z gotowaniem Dobrze zapłać, wymagane dobre świadectwa Turzańska ul. Piastów 6, parter. 8656

**POSZUKUJE** uzdolnionych panien do szycia i monter. Stepkiewicz, Inłac Kapitulny. 8795

**ZGUBIONO I ZNALEZIONO**

**PIES** zaginiony jest do odebrania ul. Kościuszki 7. Wiadomość u portyera. 8778.

**ZBLĄKANA** suczka „Faktoryer“ jest do odebrania ul. św. Michała 4, u Orzechowakich. 8714.

**NAUKA**

**FRANCUSKIEGO** niemieckiego ucziela dyplomowaną nauczycielką Sykstuska 43 a, II, p. 8638

**FRANCAISH**, nauczycielka, posiadająca studia uniwersyteckie w Paryżu ma jeszcze kilka godzin wolnych. Wynowa, akcent paryski. Lucie Somary Manfiska, ul. Friedrichów 3, piętro na prawo. 8782.

**MALZENSTWA**

**PANNA** z dobrej rodziny, nauczycielka, pragnie poznać mężczyznę bardzo inteligentnego i wykształconego, do lat 38, na odpowiednim stanowisku. Nicanonimowe zgłoszenia, możliwie z fotografią. do adm. Wiek Nowego pod „Amicie“. 7655.

**WDOWA** po woźnym sądowym, bezdzietna, lat 38, Polka, z majątkiem, z braku znajomości pozna mężczyznę w celu matrymonialnym, starszego, na stanowisku. Zgłoszenia do adm. Wiek Nowego pod „Samotniczka“. 7657.

**KAWALER** lat 38, przemysłowiec, rękodzielny, ożeni się z panną lub wdową religii rzymsko lub greckokatolickiej. Zgłoszenia pod „Kakol“ do adm. 8012.

**WDOWA** Polka szatynka lat 40 łagodnego usposobienia z 8 letnim chłopczykiem z posagiem 30.000 kor, urządzenie 2 pokoi i kuchnia z powoła braku czasu i znajomości chciałaby poznać w celu matrymonialnym mężczyznę najwyżej z 1 dzieckiem stosownego sobie wyżej lat 40, najchętniej na wyjazd rzecz traktuje poważnie, a woiny do kosza, zgłoszenia przyjmie Admin. Wiek Nowego H. C. 8601

**BE POWODU** wojny i braku znajomości we Lwowie, mamgo zamiar wydać swoją córkę zamąż poszukuję tą drogą uczelwego i pracowitego kawalera. Pierwszeństwo mają kolejowi ślusarze zawodowi na stałej posadzie, obrządku rzym. kat. Dam w posagu parcelę 100 sążni, oficynę mrowianą pod dachówka, pokój z kuchnią w najbliższej dzielnicy miasta Lwowa. Fotografia pożądana. Zgłoszenia postęrestante do końca kwietnia pod „Nadzieja“ Łańcut. 8729.

**KAWALER** na rządowem stanowisku, wojskowy, chce się z panną inteligentną z posagiem. Zgłoszenia do Adm. „Wiek“ — „Rządowiec“. 8766.

**PANNA**, lat 38, młodej powierchowności i dobrego charakteru posłubi mężczyznę od lat 40 do 60 takiego samego charakteru, może być wdowcem z 1 lub 2 dziećmi najchętniej kolejarz. Posiadani urządzenie mieszkalne. Zgłoszenia postęrestante Lwów poczta plac Cłowy „Wzajemność“ za okazaniem kwitu inserat. 8612

**POSAD POSZUKUJA**

**INTELLIGENTNA** panna, z ładnym piśmem, pisząca również na maszynie, poszukuje posady biurowej, ewentualnie jako nauczycielka prywatna szkół średnich. Łaskawe zgłoszenia do adm. Wiek Nowego pod „Praca 500“. 8819

**KUCHARZ** żonaty poszukuje posadę na wieś, z na może się zająć zarządaniem domu. Wiadomość ulica Rycerska 1. 33, u P. Wolfa. 8720

**MONTER** zdolny plugów motorowych poszukuje posady do dworu na stałe. Zgłoszenia pod „Monter“ do adm. Wiek Nowego. 8699.

**LEŚNICZY** z 16-letnią praktyką lasową i rolniczą, na gospodarstwach zna się bardzo dobrze, także i na ogrodnictwie, były samoistny administrator kilku folwarków, wróciwszy z niewoli rosyjskiej poszukuje posady zaraz, Rozuziewicz, Stryj, ulica Trzeciego Maja 76. 7656

**POSZUKUJĘ** miejsca za leśnego albo za gajowego, ewentualnie za gumennego do dworu, ulica Weteranów 7, Władysław Klar. 8643

**OSOBA** młoda poszukuje posady do sklepu masarskiego lub spożywczego. Zgłoszenia od godz. 4—6 ulica Królowej Jadwigi 25, drzwi 3, I piętro. 8695

**LEPSZA** paniątka poszukuje posady do mleczarni do usługi gości, ewentualnie zajmie się kuchnią. Zgłosz. do „Wiek“ pod „Uczelwa“. 8735

**INTELLIGENTNA** osoba lat 30 znająca się na kuchni poszukuje zajęcia jako gospodyni, wychowawczyni dzieci tylko na wyjazd. Admin. „Wiek“ — „Dobrze poleca“. 8749

**PANNA** inteligentna poszukuje posady do chorego za pielęgniarke albo za pannę do towarzystwa. Zgłoszenia proszę do Admin. „Wiek“ — „Pielęgniarka“. 8765

**INTELLIGENTNA OSOBA** zajmie się domem, chorą osobą lub dziećmi za wikt i ubranie przenoszone. Adres do „Wiek“ pod „Janina“. 8771.

**ZARZĄDCA POLWARKU**, wdowiec bezdzietny poszukuje posady na ordynaryę lub wikt. Adres: „E. O.“ posterestante Dolina. 8774

**ELEKTROTECHNIK**, obznajomiony z montażem poszukuje posady we Lwowie lub na prowincji. Zgłoszenia listowe do Adm. „Wiek“ pod „Elektrotechnik“. 8469

**UZDOLNIONA** prasowaczka wszelkiej garderoby jakoteż w hatystach poszukuje posady Wiek Nowy pod „Prasowaczka“ 8598

**OSOBA** inteligentna poszukuje posadę do samoistnego zarządu lepszemu domu doskonale zna się na kuchni i wszelkiem gospodarstwie. Zgłoszenia P. Gaudiskowa Lwów Hofmana 10, parter. 8599

**NIEMKA** umiejąca i po polsku poszukuje posady na wieś do dzieci do dworu i pomagać w gospodarstwie, zgłoszenia pod Kocha dzieci do Wiek Nowego. 8602

**MECHANIK** szofer poszukuje posady do plugu lub innego motoru, zgłoszenia Lwów Zmieszenie 21. 8610

**TOKARZ**, znający ślusarstwo, dobry mechanik, długoletni pracownik cukrowni na Ukrainie szuka posady na wyjazd. Zgłoszenia: Kleparów 668 dom Włharta, A Kalużyński. 8497

**PANNA** pisząca bardzo biegle na maszynie z 4 letnią praktyką biurową poszukuje posady. Zgłoszenie do Administracji pod „Posada“. 8636

**MŁODA OSOBA**, znająca się doskonale na wielkim gospodarstwie i na gotowaniu, poszukuje posady do zarządu domu, najchętniej na prowincji. „Sumienność“ — „Wiek Nowy“. 8457

**STARSZY** praktykant cukierniczy z dobrym świadectwem poszukuje zajęcia, może być na prowincji. Kazimierz Krzysztofiowicz, Lwów, ul. Piłarów 17. 8511

**WOLNE POSADY**

**BIURO** Polinskiego, Szymona 1 (hoczna Batorego) Lwów, poleca: wędzów, ekonomów, leśniczych, gumienych, kucharzy, kucharki i wszelką służbę oraz poszukuje kamerdynerów kucharek, pokojówek, służ do wszystkiego. 8802.

**MIKOŁAJA** 21. Dozorczyui potrzebna. 8779.

**Poważna instytucya przemysłowa**

we Lwowie, poszukuje do natychmiastowego zaangażowania:

- 1) Korespondanta-handlowca,
- 2) Buchaltera-bilansisty,
- 3) Dwie panny biurowe.

Reflektuje się na pierwszorzędne siły, z dłuższą praktyką. 8725

Pisemne oferty pod „Towarzystwo akcyjne“, w Administracji „Wiek Nowego“.

**PRZYJME** pannę inteligentną sympatyczną z dobrego domu do towarzystwa 8 letniej dziewczynki warunki pensya i utrzymanie. Zgłoszenia akademicka 4 Salon Mód Tomaszewiska, 8689

**POSZUKUJE SIĘ** starszego praktykanta do handlu win Piotra Kolańskiego, Trybunańska 1. 8. Uprasza się o natychmiastowe zgłoszenie. 8780

**POSZUKUJE SIĘ** kobiety poważnej, niezależnej, która by się zajęła domem i dzieckiem. Romanowicza 10, Mleczarnia. 8781.

**APTEKA**, Rynek 18 poszukuje laborantów (służących). 8507

**POSZUKUJE** zdolnej mankurzystki za wysokim wynagrodzeniem. Pasaz Hausmana 4, Gläsel. 8783

**Towarz. Agrarno Osadnicze**

Spółka z ograniczoną poręką we Lwowie, ul. Halicka 21. ma do obsadzenia na korzystnych warunkach następujące posady:

- 1) pięciu asystentów miernictwa,
- 2) jednego zawodowego kasjera,
- 3) jednego likwidatora.

Zgłoszenia tylko pisemne z odpisami świadectw wnosić do Dyrekcji Towarzystwa do dnia 15-go kwietnia. 8703

**POTRZEBNY** buchalter, kasjer, pensjonista, panna pisząca biegle na maszynie i dwie siły biurowe męskie. Zgłoszenia osobiste w Związku okręgowym kooperatyw kolejowych Lwów 2 magazyny spożywcze. 8641

**DOZORCZYNI** bezdzietna z bardzo dobrymi poleceniami i świadectwami otrzyma bardzo dobrą posadę. Zgłoszenia Magazyn papieru Stanisława Abła. Lwów, ulica Legionów 11. 8175

**Firma „BUDULEC“**

Spółka z ogr. odp. we Lwowie, ulica Kopernika 5.

**poszukuje natychmiast samoistnego kierownika dla swojej fabryki papy.**

Reflektuje się tylko na pierwszorzędne siły. 8564

**POSZUKUJE** się panny chrześc. piszącej na maszynie z praktyką biurową przynajmniej roczną. Placa 500 marek miesięcznie. Zgłoszenia do Administracji pod Mercedes. 8612

**KUCHARKA** do wszystkiego na wyjazd dla dwójga starszych osób zaraz potrzebna, dr. Fried. Potockiego 8. 8788

**ROZMAITE.**

**MURARSKIE ROBOTY** przyjm. pod gwarancją, Kłikon Antoni, Jabłonowskich 28. - 8776

**JEZELI** kto wie gdzie przebywa Konstanty Szplak albo on sam niech napisze list do Ameryki pod adresem Joseph Szplak 878 Walden ave, Buffalo N. Y. North America. 7614

**UNIEWAZNIA SIĘ** dokument W. P. odroczenia na 1 rok pod nazwiskiem Roman Grabiński, urzędnik bankowy, zam. przy ul. Na Błonie 1. 24, B. 8719.

**JADĘ** w niecałe Kraków-Warszawa-Poznań-Gdańsk nadaz Lwów Zalatwie sprawy prywatne. Zgłoszenia „Inżynier A.”. Rozmowa pożądana. 8718.

**MAGAZYN** futer M. A. Augustyna, Lwów, Rutowskiego 1. 7, uprasza P. T. Klientów o odbiór futer oddanych przed wojną do przechowania w terminie do końca kwietnia b. r., gdyż w przeciwnym razie futra te zostaną oddane na skład publiczny na koszt i niebezpieczeństwo właściciela. 8702.

L. not. 175/20.

A. XXIX. 545/19/3.

**Edykt Licytacyjny.**

Wskutek polecenia Sądu powiatowego S. I. Oddz. XXIX. we Lwowie, z 28. lutego 1920 A. XXIX. 545/19/3, odbędzie się we wtorek dnia 13. kwietnia 1920 r. o godz. pół do 3-ciej popołudniu w rzeczywistości przy ul. Szeptyckich 14 publiczna licytacja mebli i urządzenia domowego, tudzież bielizny, w spadku po śp. Feliksie Dziubińskim pozostałych.

Sprzedaż nastąpi nie poniżej ceny szacunkowej, najwięcej oferującemu za gotówkę. Lwów, dnia 10. marca 1920.

Dr. Heyda, zastępca notaryusza jako komisarz sądowy. 7659.

**Do Szanownej Publiczności!**

Sklep mój przy ul. Jagiellońskiej 17. zupełnie zwinąłem i prowadzę nadal **HURTOWNY SKŁAD** rowerów, maszyn do szycia, oraz wszelkich przyborów do tychże, wyłącznie przy ul. Bernsteina 8, II p.

8072 **FÖBUS ROSENMANN**

**Sprostowanie ogłoszenia licytacyj.**

Zapowiedziana na 9. kwietnia br. licytacja znalezionych rzeczy na głównym dworcu we Lwowie przełożoną została na 12 kwietnia 1920, o godz. 9-tej przed południem. Kolejowy Urząd ruchu we Lwowie, Biuro znalezionych rzeczy. 8808.

**NAPRAWA** pończoch specjalnymi maszynami, podrobicnia. Nadeszła bawełna czarna, brązowa, biała. Pracownia „Kalos”, Kopernika 12. 8671

**DLUGOLETNI** sklep masarski z urządzeniem warsztatowym z powodu wyjazdu do odstąpienia. — Zgłoszenia *Wiek Nowy* „Sklep”. 8640

**KTO** z zamożniejszych Obywateli-Polaków udzieli pomocy w formie bezprocentowej pożyczki 1000 Marok na przeciąg 3 miesięcy zwolnionemu z W. P. Legioniście-inwalidzie, pozostającemu chwilowo w przykremu położeniu finansowym. — Łaskawe zgłoszenia pod „Młody weteran” do adm. *Wiek Nowy*. 8691

**POSZUKUJE** sadów w obszarach dworskich jak największych z tegorocznym urodzajem. Zgłoszenia przyjmujcie Hawryszków, Sykstuska 32, sklep spożywczy. 8791

**KTO** odstąpi za wynagrodzeniem w okolicy ul. Na Bałkach lupy z kartofli i odpadki z jarzyn. — Zgłoszenia: ul. Na Bałkach 11. 8754

**NA WESELA**, śluby, wizyty, egzamina — Wypoczynalnica odzieży Sozański, Lwów, Podwałe 1, Wąłowa 31. 8728

**KOMENDA POLICJI PAŃSTWOWEJ OKRĘGU LUBELSKIEGO** Urząd Śledczy w Lublinie ogłasza:

**KONKURS**

na posadę wywiadowców w tymże okręgu.

**WARUNKI:**

Narodowość polska.  
Wiek nieprzekraczalny lat 42.  
Nieskazitelna przeszłość.  
Wynagrodzenie wedle norm dla funkcjonariuszy Policji Państw.

Własnoręczne podania napisane z dołączeniem odpisów świadectw i życiorysu należy przesłać do Urzędu Śledczego przy Komendzie IV. Okręgu Policji Państwowej w Lublinie do 1-go maja r. b. — Nieuwzględnione podania pozostaną bez odpowiedzi.

Posady będą nadane prowizorycznie, po trzech miesiącach w razie nienagannej służby i wykazania zdolności w tym kierunku nastąpi stabilizacja.

Najchętniej będą przyjmowani mający praktykę odbytą w b. Zandarmeryi austriackiej.

**NACZELNIK URZĘDU ŚLEDZCZEGO** 8491 **GROELE** w. r.

**PROSZĘ PANA**, który przez pomyłkę pominął walizkę w pociągu wieczornym dnia 6 bm. między Przemysłem a Rzeszowem, aby łaskawie zgłosił się po swoją walizkę w Przemyslu ul. Piotra Skargi 26. 8777

**PIERWSZA** Lwowska parowa farbiarnia i pralnia chemiczna Maryi Zduńczyk i Jana Gawrońskiego we Lwowie, ulica Króla Leszczyńskiego 9, przyjmuje wszelką garderobę do farbowania i chemicznego czyszczenia. 8189



4042

**POŻYCZĘ** 80.000 koron razem albo w częściach na hypotekę lwowską. Zgłoszenia pod O. K. do Administracji *Wiek*. 8614

**KONIA** do drobnych przewozów wynajmuje Fabryka „Zdrowie” we Lwowie, ul. Zdrowie 1. 9. 8171

**ARTUR SMUTNY** stroiciel fortepianów, Ochronek 1. 5, oficyny, I. piętro, przyjmuje stroienia i reperatury. 8398

**STARUSZKA** 70-cioletnia, wdowa po obywatelu, pozostająca w najskrajniejszej nędzy, a wskutek wypadku złamania ręki nie mogąca sobie zapracować, prosi litościwe serca o łaskawą pomoc do adm. „dla staruszki A. H.”.

**AKUSZERKA z Warszawy** przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją, ul. Asnyka 9, drzwi 2, A. Lutkowska. 8008

**KAPELUSZE** i welony ślubne najmodniej ubieram po najniższych cenach, ulica Friedrichów 3, parter, Klos. 8559

**PRZYSTAPIĘ** jako fachowiec z kapitałem do spółki mającej na celu wyrobę lasów dębowych. — Jakób Różycki, Zniesienie. 8475

**UPRASZAM** tego Pana, który przez nieuwagę, względnie tego Pana Złodzieja, który z przyzwyczajenia, zabrał w nocy z Piątku Wielkiego na Sobotę z pociągu osobowego między Bukaczowcami a Stanisławowem mój płaszcz oraz walizkę skórzaną a w niej czarną torebkę ręczną, o zwrot nieprzydatnych dla niego zupełnie papierów i dokumentów za wynagrodzeniem w kwocie 2.000 koron. — Inżynier Karol Haczewski, Stanisławów, ul. Moniuszki 1. 15. 8427

**SPÓLNIKA** inteligentnego z wkładem 100.000 koron celem rozszerzenia istniejącego lub intratnego interesu poszukuje. Zgłoszenia przyjmujcie kancelaryjną adwokata Rabnera, Sykstuska 15. 8751

**DLA WŁAŚCICIELA** omnibusu samochodowego dobre przedsiębiorstwo. Zgłoszenia: Kwiatkowski, Sodowa 4. 8730

**PASZPORTY** zgubione, wydane przez Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Odessie Kapuścińskiemu Wacławowi nr. 6597 i Kapuścińskiemu Aleksandrze nr. 6598, unieważniają się. 874

**DAM** 100 kg. ziemniaków za modny wózek dzieciny. Administracja pod „Wózek”. 8753

**WOLNE POSADY**

**POSZUKUJE SIĘ** bezczelnego dozorca domu z dobrymi długoletnimi świadectwami. Zgłoszenia: ul. Czarnieckiego 4. 8508

**HURTOWNIA** dla konsumtów potrzebuje buchalterki, rutynowanej, mogącej samodzielnie prowadzić i zamykać księżki. Wymagana też znajomość korespondencji i pisanie na maszynie. Zgłoszenia: Chorążczyzna 11 A, I p. 8592

**ŚLUSARZA** czeladnika i chłopca przyjmie ślusarnia Gretschela, Świętokrzyska 52. 8717

**Stalą posadę biurową**

(zajęcia przedpołudniowe) otrzyma natychmiast panna lub mężczyzna. — Wymagane: Biegłe pisanie na maszynie z ewentualną znajomością stenografii. Reflektuje się na siły pierwszorzędne. Ponia należy wnosić do Krajowego Związku straży pożarnych, Lwów, Piekarska 26. 8159.

**Panie zdolne do szycia** będą przyjęte za dobrem brem wynagrodzeniem do pracowni sukien damskich Bronisławy Weintraub, Kopernika 5. 8712

**Pierwszorzędna Instytucja Handlowa** we Lwowie poszukuje pomocnika(cy) do buchalterii. Reflektuje się tylko na siły ukwalifikowane z dłuższą praktyką biurową. Zgłoszenia pod „A. R.” do admin. *Wiek Nowy*. 8760

**Magistrat miasta Brzeżan** poszukuje do Kasy miejskiej

**rachmistrza**

egzaminowanego z rachunkowości. — Wynagrodzenie wedle umowy. — Podania wnosić należy do Magistratu.

7658 Dr. Schüssel, zast. burm.

**POTRZEBA** dochodząca na całe przedpołudnie. Dam śniadanie, obiad i wynagrodzenie prowiantami lub pieniędzmi. Zgłoszenia ul. Batorego 9, parter, Tomaszewska. 8323.

**PANNĘ** piszącą biegle na maszynie z ładnym i wyraźnym pismem ręcznym, obznajomioną z czynnościami w biurze handlowym, poszukuje Dom Komisowy. Zgłoszenia wraz z podaniem warunków pod I. S. do Adm. *Wiek*. 8322

**POSZUKUJE** młodego pomocnika fryzjerskiego — albo starszego praktykanta. Józef Michalski, Zybliewicza 49. 8818

**PRAKTYKANT** poszukiwany dla biura ubezpieczeń Lwów, Kraszewskiego 1. 8800

**PANNA** mówiąca poprawnie po polsku i niemiecku, umiejąca szyc do dwuletniej dziewczynki poszukiwana. Zgłoszenia od 2 do 3 Drowa Kabanowa Sykstuska 44. 8805



# COLOSSEUM

codziennie o godzinie 7-30. — VIOLETTA, RELI RELLA, LUSIA KOWALSKA, YUMAZELLI, STANISŁAWSKI, TRIBOLLO, HNATKOWSKI, MORALNOŚĆ PUSTYNI, farsa. — W niedzielę i święta 2 przedstawienia o godzinie 4 i 7-30.

Biloty wcześniej do nabycia w składzie papieru S. Gabriela, ul. Legionów 3. — — — — 1681

## KUPNO I SPRZEDAŻ

**BORY SPIRALNE**  
HEBLE, WARSTASY STOLARSKIE  
ORAZ WSZELKIE  
narzędzia rzemieślnicze i gospodarcze  
POLECA 8705  
**KAROL PASZANDA**  
HANDEL TOWARÓW ŻELAZNYCH  
Lwów, Kochanowskiego 1, róg Pańskiej.

**OKAZY!** Elegancki popielaty płaszcz z prawdziwej wełnianej materii oraz czarny morowy dla starszej pani i płaszczek dla 14-letniej panienki do sprzedania. Piękne sukienki białe batystowe od 1 do 14 lat, bluzki sportowe, opalowe, wołowe, crepe de chine, jedwabne i wełniane, szlafroki i pantofelki białe płócienne po 190 K i meszty białe po 250 K, Marya Kary, Skarbkowska 4, vis a vis Filharmonii 8721.

**FISHARMONIUM** tanio sprzedam, ulica Szeptyckich 11, II piętro, ostatnie drzwi na ganek na lewo. 8708

**NARZUTKA** prawie nowa do sprzedania, ul. Stryjska 3, II piętro. 8709.

**JEST** maszyna Singera do sprzedania ul. Leśna 5. 8722.

**KOZA** dojna do sprzedania, ulicu Potockiego 49, u dozorey. 8723.

**RÓŻNE** meble do sprzedania, ul. Zyblikiewicza 12, II piętro. 8701

**SPRZEDAM** kurtkę skórzaną i wagę decymalną — Jaworski, Lindego 3. 8704

**Brylanty, platyny, złoto, srebro**  
płaci najwyższe ceny  
Zakład jubilerski Kopernika 1. 30.  
8736

**KUPIĘBYM** kamieniczkę, chętnie z ogrodem, w cenie 200.000 K, H. Steininger, Hausnera 5. 8578

**NA SPRZEDAŻ** maszyna drukarska, rolety żelazne, również przyjmuję reperacje takowych, ul. Sykstuska, ślusarnia 8011.

**Za DRUTY miedziane**  
oraz elektryczne maszyny i materiały  
płaci najwyższe ceny  
Inż. BESCHLOSS, Lwów, Lenartowicza 12.  
4692

**Zęby** sztuczne stare i nowe kupuję i płacę jak najlepiej, ul. Zimorowicza 16, II piętro, drzwi 6, od 2-3, 6-7. 8078

**KUPIĘ** próżne flaszki z wody mineralnej, tektury i Papendeckel, stare podarte pudełka. Zgłoszenia do biura Fabryki „Zdrowie” we Lwowie, ul. Zdrowie 1. 9. 8170

**KUPIĘ** realność folwark 20-50 morgów z budynkami we wschodniej Galicyi, Teodor Pastuszenko, Mądzołówka p. Podhajce. 8418

**Gumy rowerowe**  
kupuje Malwina Rosenmann  
ulica Jagiełłońska 17. 7762

**PIŁA** taśmowa stolarska do sprzedania, ul. Chorążczyzna 10, Leśniakowski. 8713

## BIELIZNA

dla pań i panów oraz kompletne wyprawy ślubne także z dostarczonego materiału w  
**Krajow. Fabryce Bielizny Szymona Rada**  
Lwów, ulica Słowackiego 1. 2  
8490

## Kupuję motory

elektryczne, ropne, benzynowe, parowe i płacę najwyższe ceny. 8518

Inż. Piotrowski, Lwów, Pańska 11.

**DWA** dywany ścienna parzyste, pluszowy narzut na otomane, deseni perski, kapa na stół, makatka, karnisze mosiężne, dziecinna sukienka wełniana, 150 marek na 8 lat, damska sukienka czarna (Mantelkeid) 400 marek, dziecinne buciki nr. 26-28, materia wełniana modna na ubranie marynarkowe. Okazyjnie sprzedam Rynek 43, II p. od 4 do 6. 8512

**Rowery** używane kupuję i naprawiam  
**J. Rosenmann, Lwów, Akademicka 26.**  
8030

**KUPIEMY** plugi motorowe i parowe, lokomobile, motory wszelkiego rodzaju, maszyny do obróbki drzewa i metalu, blachę z kotłów, stare żelazolane i t. p., „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 6765

**GARNITURY** młocarniane parowe i kieratowe okazyjnie do sprzedania, „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 8264

## NASIONA

warzywne i pastewne  
po najniższych cenach sprzedaje

**SKŁAD NASION**  
**Edmunda Riedla**

we Lwowie, ul. Rutowskiego 2.  
Cennik illustrow. na żądanie wysyłamy.  
8375

## MARKI

10% ich nominalnej wartości!!!  
**Eng. A. Szorzerban** Lwów, Kochanowskiego 62/1, od 2-7 pop. (Przeszyki polecane z żadaną ceną, na odpowiedź dołączyć znaczki) 8094

**SPRZEDAM** realność przemysłowców, Prąd i gaz na miesiąc. Wiadomość: Tkacka 15. 8440

**Z ŁÓŻKA.** 2 materace sprężynowe, 1 komoda, dwie szafy, kilka par butów do sprzedania okazyjnie, Pańska 15, parter na prawo. 8597

**DOM,** 3 pokoje i kuchnia z przynależnościami, do sprzedania, Michał Bańkowski w Zniesieniu. 8598

**CZARNY** kostyum okazyjnie do sprzedania, ul. Grodecka 127, X. schody, drzwi 123. 8577

**PAPA** dachowa, piły do gatru, kompozyceya, cyna, wagi decymalne i balansowe, kosy i sierpy, poleca M. Kierski. Lwów, pasaż Mikolascha. 8592

**Najlepszą do krycia dachów** **PAPE**  
poleca

**Antoni Halski, Lwów, Sobieskiego 3**  
8139

Do sprzedania 8829  
**1.400 kg.**

farby drukarskiej fabrykatu niemieckiego. Zgłoszenia przez grzeczność przyjmuję: Krzysztofowicz Sokoła 4, II piętro.

**Buraki ćwikłowe**  
**Pietruszkę — Chrzan**

w większej ilości 8586  
sprzedaje się ulica Szewczenki 1.

**STREIFER** ciężarowy zaraz do sprzedania Łyzakowska 145. 8428

**Poszukuje się kupna Cukierni**  
we Lwowie lub na prowincyi. Zgłoszenia z podaniem warunków do Adm. „Wieku Nowego”, pod „Cukiernia” 8574

Do sprzedania 9830  
**21.460 kg.**

żelaza okrągłego (pręty grubości od 20 do 22 milim., 10 metrów długie). Wiadomość: Musiałowicz, Kopernika 56.

**TASMY DO MASZYN PISARSKICH,** Andrzej Belskiński Lwów, Słowackiego 4. 5062

**Bacność! Spodnie po 500 K**  
w różnych kolorach — i ubrania marynarkowe w dobrym gatunku 8621

**HELLER,** Żółkiewska 74-III, oficyna, II. p.

**SPRZEDAM** szafę kuchenną, łóżko mosiężne, garnitur salonowy, naczynia, buciki 42, lekką wełnę na czarną suknię, obrazy, druki duże z ramami — Asnyka 3, drzwi 2, parter. od 10-1. 8492.

**SPRZEDAM** franki, portyery, szafę, umywalkę z lustrem, dywany, łóżko składane, kredens kuchenny, zegar szafkowy, przedieradła, kapy pluszowe, gramofon, obrazy oraz rozmaite rzeczy, ulica Małeckiego 4, parter. 8417

**BANK KRAJOWY WE LWOWIE, BANK HANDLOWY W WARSZAWIE,  
BANK PRZEMYSŁOWY we LWOWIE, GALICYJSKI AKCYJNY BANK  
HIPOTECZNY we LWOWIE, ZIEMSKI BANK KREDYTOWY we LWO-  
WIE, BANK GALICYJSKI DLA HANDLU I PRZEMYSŁU w KRAKO-  
WIE, AKCYJNY BANK ZWIĄZKOWY we LWOWIE**

**ogłaszają subskrypcję nowych akcji**  
**AKCYJNEGO**  
**BANKU ZWIĄZKOWEGO**  
**dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych S. A. we Lwowie.**

Emitowanych zostaje 18.124 sztuk akcji nominalnej wartości po K 400.—.

Kurs emisyjny wynosi:

dla starych akcjonaryuszów po K 420.— za sztukę z tem, że na każdą jedną sztukę starych akcji, przysługuje im prawo poboru jednej nowej.

dla nowych akcjonaryuszów po K 450.— za sztukę.

Dyrekcya Akcyjnego Banku Związkowego zastrzega sobie prawo przydziału sztuk z tem że przestrzegać będzie pierwszeństwa subskrypcji, wedle terminu ich zgłoszeń.

Nowe akcje wezmą udział w zyskach Banku od 1 stycznia 1920. Prócz ceny emisyjnej słoń subskrybenci, jako ekwiwalent udziału w zyskach za r. 1920, 5-proc. odsetki od należności za akcje, liczone od dnia 1 stycznia 1920, do dnia wpłaty należności.

Sybskrybentom, którym wskutek przekroczenia subskrypcji, akcje nie zostaną przydzielone, zwróci Akcyjny Bank Związkowy wpłacone kwoty najpóźniej do dnia 15 czerwca 1920 r. z 4-proc. odsetkami.

Termin zamknięcia subskrypcji oznacza się na dzień 31 maja 1920.

Wpłaty skutecznie można:

**WE LWOWIE:** w Banku Krajowym, w Banku Przemysłowym, w Galicyjskim Akcyjnym Banku Hipotecznym, w Ziemskim Banku Kredytowym, w Banku Zaliczkowym, w Akcyjnym Banku Związkowym.

**W KRAKOWIE:** w Filii Banku Krajowego, w Filii Banku Przemysłowego, w Filii Galicyjskiego Akcyjnego Banku Hipotecznego, w Filii Ziemskiego Banku Kredytowego, w Banku Galicyjskim dla Handlu i Przemysłu, w Ekspozyturze Akcyjnego Banku Związkowego.

**W ZAKOPANEM:** w Filii Akcyjnego Banku Związkowego.

**W NOWYM SĄCZU:** w Kasie Zaliczkowej.

**W WARSZAWIE:** w Banku Handlowym, w Banku Towarzystw Spółdzielczych, w Banku Wschodnim.

**W POZNANIU:** w Banku Związku Spółek Zarobkowych.

**W CIESZYNIE:** w Banku Rolniczym, w Towarzystwie Oszczędności i Zaliczek, ponadto we wszystkich oddziałach powyżej wymienionych instytucji.

We Lwowie, dnia 1 kwietnia 1920.

8750